Nr. 271 (z dod. por.). Dnia 1 października. Czwartek. Dnia 19 września (1 października) 1891 r.

PRENUMERATA
Kurjera Warszawskiego raz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY PIERWSZY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.— Telefon Redakcji nr. 268. — Telefon Administr. 517.

— W dniu dzisiejszym, z powodu zgonu Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżny Aleksandry Jerzówny, w prawosławnym soborze katedralnym odprawione zostało o godz. 12-ej nabożeństwo żałobne.

— Jutro, o godz. 9½ zrana, w kościele św. Trójcy (po-trynitarskim) odprawiona będzie przed ołtarzem Pana Jezusa Nazareńskiego uroczysta wotywa ku uczczeniu męki Pana Jezusa. Po ukończeniu jej zebrani pobożni pod awany mieć będą relikwjarz z drzewem Krzyża św. do ucałowania.

— W kaplicy Pana Jezusa przy kościele archikatedralnym św. Jana jutro, o godz. 8-ej zrana, odprawiona będzie solenna wotywa.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Bozkiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona zostanie ku Jej czci uroczysta wotywa.

— Jutro, jako w pierwszy piątek rozpoczętego miesiąca, w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) odprawiona będzie o godz. 9-ej zrana wotywa do Najsłodszego Serca Pana Jezusa przed ołtarzem Serca Jezusowego.

— Kościół Opieki św. Józefa (panien wizytek) pierwszy piątek rozpoczętego miesiąca obchodzić będzie wotywą z wystawieniem N. Sakramentu o godz. 9-ej zrana.

— Przypadającą w dniu jutrzejszym uroczystość śś. Aniołów Stróżów obchodzić będzie o godz. 9-ej zrana solenną wotywą przed ołtarzem św. Michała Archanioła kościół św. Józefa Oblubieńca (po-karmelicki), kościół św. Anny (po-bernardyński) o godz. 11-ej przed południem wotywą z asystą z wystawieniem N. Sakramentu, zaś uroczystem dopołudniowem nabożeństwem bractwo matek chrześcjańskich w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek).

— Jutro, o godz. 7-ej zrana, w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) odprawione zostanie uroczyste nabożeństwo ku czci św. Żyty, patronki służących.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Nikt bez głębokiego wzruszenia nie przeczyta depeszy o samobójczym zgonie Boulangera. Ten patetyczny bohater, wykrojony z romansu Waltera Scota, był na tle czasu naszego jakby spóźnionem przejawieniem się historycznego romantyzmu. I wierny demonowi, który w nim żył i palił się mętnym ogniem, skończył Boulanger burzliwą historję swojego życia w stylu iście romantycznym.

Pejzaż z epoki, której dziś nie rozumiemy i z której dlatego szydzimy: cmentarz, bukiety brzóz i cyprysów rzucają cieniste smugi na marmur nagrobków, kryjących w swem łonie nędzę ludzką; cisza śpiąca wiecznym snem wśród tych zamkniętych ksiąg życia, i błądzący wśród grobów najgłośniejszy do niedawna lew chwili, tym razem nie na czarnym, legendowym rumaku, nie z fałszywym blaskiem heroizmu na czole, nie z uśmiechem łatwego trjumfu na ustach. Zlamany, skruszony, samotny, zbliża się do grobu kobiety, która upiła sobie wyobraźnię jego teatralną wielkością i na ten haszysz umarła.

Stanąwszy nad świeżą mogiłą pani Bonnemain, która złożyła mu w płochej ofierze serce, honor, pozycję społeczną i majątek, raz jeszcze spojrzawszy w otchłań zamętu, w jaki naród swój wtrącił pychą i ambicją, nieliczącą się z wątłemi siłami ducha, człowiek ten, który miał w życiu swojem i piękne chwile istotnej zasługi narodowej i waleczności żołnierskiej, przyłożył sobie pistolet do skroni i celnie wymierzonym strzałem rozdarł tę wiotką tkankę mózgową, której ustrój równie jest tajemniczym, jak cel życia ludzkiego.

Jeżeli Francja dzisiejsza przerabia się istotnie według słów Ribota, świeżo wygłoszonych w Bapaume, na społeczeństwo politycznie dojrzałe i liczące się z przykazaniami rozsądku, jeżeli na warcholstwo i donkiszoterję przyszedł kres, a patrjotyzm francuzki szukać sobie będzie odtąd moralnego zadosyćuczynienia w zadaniach, które rozwiązuje pokój i świadomość sił, nateneczas nie mógł Boulanger dla swej tragedji osobistej wynaleźć chwili odpowiedniejszej, jak obecna. Obóz jego w izbie rozprzęgły i ogołocony z programu. W historji zwykle program wciela się w człowieka, i jeżeli tego ostatniego zabraknie, natenczas i sama idea traci barwę i siłę, umiera na suchoty. *La boulange* straciła urok i moc przyciągania żywiołów z chwilą, gdy Boulanger zbiegł przed wyrokiem senatu i naprzód z Londynu, a potem z wyspy Jersey zaczął nadsyłać papierowe manifesty, podczas kiedy ta część narodu, która na lep jego frazesów dała się złowić, żądała innego manifestu: rzucenia na kartę osobistego losu, przyjazdu do Paryża i postawienia się na czele ruchu antiparlamentarnego.

Boulanger był zwolennikiem republikańskiego cezaryzmu, scentralizowania władzy w silnej dłoni demokratycznego dyktatora. Takie republikańskie wszechwładze wychowują częstokroć Waszyngtonów, można jednak z taką sumą władzy przedzierzgnąć się i w Nerona. Dopóki Boulanger piętnował i starał się obalić ten rozgardjasz parlamentarny, który gospodarzył za jego czasów w pałacu Bourbonów, osłabiał i dyskredytował Francję, dopóty miał rację po swojej stronie i gdyby w d. 27-ym stycznia 1889-go roku, dniu swego wyboru w Paryżu, dosiadł był istotnie czarnego rumaka i stanął na czele półtoramiljonowego tłumu, wrzeszczącego: *Vive Boulanger!* byłby dowiódł, że ma w sobie siłę decyzji i może odegrać rolę w historji, dobrą czy złą, twórczą czy rujnującą, ale zawsze pierwszorzędną.

Ale czuły kochanek pani Bonnemain i chciwy pensjonarz pani d'Uzès hazard miał tylko na ustach, mars na obliczu: w nim samym nie było hartu, ani jasnego poznania warunków i dróg. Kilkoletnie awanturowanie się Boulangera na widowni politycznej nie miało żadnego planu i żadnej przyszłości przed sobą: bohater szowinizmu patrjotycznego miał bowiem tylko lwią grzywę, ale nie miał zębów w paszczy, ani pazurów u łapy. Orkiestra piorunów, która towarzyszyła jego politycznym występom, była wypożyczoną w lichym teatrzyku przedmiejskim i dlatego brakowało jej zawsze wielkiego tonu dziejowego.

Boulanger pozostanie w historji swojego narodu— figurą z operetki. Idea, w imię której szamotał się, przerastała nikłe wymiary jego indywidualności; stworzony był na jenerała salonu lub raczej—buduaru; zdawało mu się, że ma w sobie cnoty i dary Kromwella. Tę pomyłkę próżności odpokutował wczoraj na cmentarzu brukselskim.

Z Londynu piszą do nas pod d. 26-ym września, co następuje:

„Towarzystwo barona Hirscha kolonizacji żydów uchwaliło następujący plan działania: koloniza-

Z TEATRU.

(Dokończenie.)

Przychodzi lato. Za pożyczane pieniądze o głodzie, bez ubrania i bielizny, ciągnie ta prawdziwa dziatwa Ahaswera do piwiarni i szynków, które godła paryzkich śpiewających kawiarń za szyldy sobie obrały. Około nich zaczyna się uwijać rój szerszeni i pijawek, który pod najróżnorodniejszemi pozorami wyciąga ostatni grosz nędzarzy, a ze smutkiem przyznać trzeba, że i wyrzutki dziennikarskie grają tu rolę niemałą. Rzesza marnych aktorów powołuje do życia równie marnych autorów gromady. Te bomby ogródkowe, farsy bez sensu, dramaty bez wątku—to najczęściej haracz prowincjonalnej trupy za przeszwarcowaną bez wiedzy redaktora reklamę w poczytnem piśmie. Protektorzy teatrzyków żądają biletów bezpłatnych dla siebie i rodzin; ten za gotówkę poprze towarzystwo w jednej stronie, gdy inny za skromny datek wpływy i stosunki mu wyrobi. Po miesiącu powraca się do operetki, a po dwóch codzienne nowości zmieniają się na afiszu; produkt oryginalnej muzy reporterskiej zabawia lichwiarzy, siedzących w kasie.

Oto do czego operetka doprowadziła nasze towarzystwa.

A toż zastanówcie się, ludzie, bo doprawdy czas wielki się zastanowić, że zginiecie, postępując dalej tą drogą, że szczątka z was, jednego okazu na posiew niedługo nie pozostanie. Mówicie sami, że niema gorszej doli nad los prowincjonalnego aktora, że woli drwa rąbać, niż taką cierpieć nędzę. Nagroda idzie w stosunku prostym do zasługi, to prawo niewzruszone. Co dajecie społeczeństwu wzamian za byt, który ono ma wam zapewnić? Ochrypłemi z głodu lub przepicia głosami śpiewacie mu deprawujące kuplety i kankanujecie, zadzierając suknie, aż zagiąwszy je do pasa, nic już nawet histerycznej ciekawości gawiedzi nie pozostawicie do żądania. Daliście wszystko już, coście dać mogli niezdrowym instynktom motłochu, aż zniechęcona publiczność odwraca się od was, bo wychyliła do dna czarę błota, którąście jej podawali na przynętę, zamiast poświęcanego puharu, wypełnionego boskim nektarem sztuki. Fałszerze strawy publicznej, upadliście tak nizko, że litować się nad wami potrzeba, a pomódz wam nie sposób, gdy sami z upadku podźwignąć się nie chcecie.

Rzućcie raz tę operetkę, która was gubi. Otrząśnijcie się z tych brudów, które was niszczą i niesławią! niechże choć jedno towarzystwo złoży się z ludzi pracowitych, umiejących mówić poprawnie własnym językiem, zdobądźcie repertuar kilkudziesięciu sztuk oryginalnych i tłumaczonych już to ze znanych, ale uznanej wartości, już z rozgłośniejszych z literatury bieżącej. Codzień zmieniając afisz, gdy grać będziecie poprawnie, bez widocznej pomocy suflera, na średnie powodzenie na prowincji liczyć możecie napewno, a gdy publiczność zobaczy sztuki grane przyzwoicie, dobrze umiane i interesujące, bądźcobądź, jako objaw wyższych aspiracyj ducha ludzkiego,—oceniać was zacznie i popierać. Wywołacie zwrot szczęśliwy na prowincji, który i dla was przyniesie pożądane skutki zapewnienia bytu, wybrnięcia z nędzy i bankructwa.

Na Warszawę trzeba nam operetki, powiadają dyrektorzy prowincjonalni, tylko jedna operetka robi nam kasę i wyliczają zaraz świetne powodzenie „Camargo", „Gasparone", „Ptasznika z Tyrolu". Argument to najzupełniej fałszywy i łatwo sprawdzić przykładem jego błahe podstawy.

Na dwadzieścia przedstawionych operetek, kilka zaledwie pokryją koszty: jedna może zyskać powodzenie wyjątkowe. A gdzie zwrot strat poniesionych na innych? Gdzie zdwojone pensje tak wymagających śpiewaków, kostjumy, nuty i orkiestra? Zresztą niechże ci panowie odpowiedzą sobie sami rezultatem. Czy „Gasparone", „Camargo", „Ptasznik z Tyrolu" zbogaciły dyrektorów i ich towarzystwa? Czy którykolwiek z entreprenerów operetkowych utrzymał się przy dyrekcji? Nawet księżniczki offenbachowskie: Buloty, Pericchole i Gabrjele, o ile nie wzmocniły zastępów teatru Małego, poginęły gdzieś na ostatnich szczeblach nędzy, zmarniały w szpitalach lub szmaty po podwórkach zbierają. I wierzcie, że nikt nie ocaleje z tej fatalnej kohorty, bo tajemnicza Nemezys zemści się za znieważone ołtarze swych boskich siostrzyc: Thalji i Melpomeny.

Dla tych trzech muz, połączonych w siostrzanym uścisku, godny przybytek zbudowano w Warszawie. Dyrekcja rządowa teatrów zrobiła rzecz swoją pięknie, a zwierzchność krajowa uposażyła miasto w salę widowisk i scenę, odpowiadające wszelkim wymaganiom europejskiej publiczności. Urok sali podnoszą bardzo szczęśliwie pomyślane i z wielkim artystycznym smakiem wykonane parapety lóż i galeryj; ornamentyka skromna, ale w dobrym tonie wytwarza z widowni harmonijną i dziwnie sympatyczną całość, gdy scena przez obniżenie orkiestry, pomimo powiększenia miejsc dla publiczności pozornie na-

cja w jednym kraju, a nawet w jednej części świata przeprowadzić się nie da. Tem mniej można myśleć o jakiemś przyszłem, jednolitem państwie żydowskiem. Należy zakupywać odpowiednie terytorja w Turcji, Azji Mniejszej, w Afryce, w państwach amerykańskich, słowem gdziekolwiek warunki będą dogodne i tworzyć osady rozległe i wyłącznie żydowskie.

Dyrekcja towarzystwa będzie utrzymywała stały nadzór nad osadami i łączność pomiędzy niemi, tak, aby wszystkie osady, lubo rozrzucone po świecie, tworzyły całość. Dochody z nich będą używane w miarę potrzeby na subwencjonowanie którejkolwiek osady.

Tym sposobem będą wszystkie osady spojone ogniwem solidarności, zarząd towarzystwa będzie *de facto* ich wspólną głową, niemal rządem, od którego osady będą zależnemi.

Odbywają się obecnie narady nad organizacją, która ma być w przyszłych osadach żydowskich zaprowadzona. W każdej z nich będzie mieszkał stale delegat zarządu; będzie dozwoloną własność osobista, ale przeważna część ziemi, budynków i fabryk pozostanie nazawsze własnością towarzystwa, a tylko użytkowanie z nich będzie oddane osadnikom z pewnym jaknajskromniejszym czynszem, na podstawie umów, które mogą być wypowiedziane.

Towarzystwo ma zachować znamię dobroczynnej akcji, atoli powodzenie tej akcji ma być zabezpieczone przez normalne warunki ekonomiczne i prawne. Należy bowiem liczyć się z tem, że po upływie lat w wielu osadach nastąpi przeludnienie. Perjodycznie zatem musi odbywać się emigracja z tych osad pierwotnych i zakładanie nowych na nowonabywanych terytorjach.

Na ten cel mają być gromadzone dochody z pierwotnych osad. Plan działania bar. Hirscha obejmuje tym sposobem daleką przyszłość. *Br. Z.*

Na „Long Island".

(Korespondencja własna *Kurjera Warszawskiego*.)

Nowy Jork d. 8-go sierpnia.

Kto mieszkał w Nowym Jorku, choćby i pięć lat, dla tego społeczeństwo amerykańskie jest rodzajem amalgamatu o składowych częściach niedorozpoznania; kto je wszakże miał sposobność oglądać na „*Coney Island*" bodaj pięć razy, temu przestaje być zagadką, dla tego rozkłada się na części i cząsteczki, niby światło słoneczne w pryzmacie.

To też na „Coney" proszę za sobą, wyspę stanowiącą część „Long Islandu", będącą niejako przedłużeniem Brooklynu, która od maja do października przedstawia nam się niby Ujazdów w drugi dzień świąt Wielkiejnocy.

Tysiące karuzeli, setki panoram, mnóztwo przyrządów do mierzenia siły płuc lub muszkułów, wszystko to od 10-ej rano do północy oblężone różnobarwnym tłumem.

Codziennie dowozi tu gości i z powrotem 728 pociągów: parowych, elektrycznych, napowietrznych, konnych i jednokołowych.

Po wyjściu z wagonu spostrzegasz tu opasłego Teutona, strzelającego do celu, podczas gdy kelner przyprawia mu kartoflaną sałatę z koniecznym kuflem bawara; na lewo usadowił się sprężysty francuz z filiżanką kawy i kieliszkiem koniaku; dziesięć kroków dalej grono farmerów amerykańskich raczy się kukurydzą słodką, czekając z niecierpliwością na opiekane w skorupach ślimaki. To znowu dolatuje cię odgłos *Miserre* z „Trubadura" i zapach makaronu z sosem pomidorowym; słowem każdy tu znajdzie czego szuka, wygolony nawet chińczyk w piwnicy, przyzwoicie odległej od cyrkułu policyjnego spotyka się z fajką opjum i ulubionym przysmakiem: mysim ogonem, smażonym w rycynowym olejku.

Wesoły humor, właściwy amerykaninowi, panuje tu niepodzielnie, a przyzwyczajenie do tłumnych zebrań wyćwiczyło masy w uznawaniu zasady, iż tylko przez uwzględnienie wygody sąsiada wygodę własną zapewnić sobie można.

To też obracają się tu wszyscy swobodnie i my zatem poszybujmy dalej.

Wsiadłszy tedy do napowietrznego pociągu za 5 centów, w siedem minut znajdujemy się w innej części wyspy, zwanej „*Manhattan Beach*", na której trzy główne hotele na milę angielską rozciągają olbrzymie swe kolumnady.

Dzielnica to arystokratyczna, ani śladu tu kosmopolitycznego tłoku.

Z brzegu zaraz w „Oriental Hotelu" dyplomacja i kapitał leczy chroniczne katary kąpielą morską, dyspepsję zaś truflami. Cicho tu i spokojnie, a ciszę i spokój dają wysokie ceny.

Dalej na tym samym chodniku wznosi się olbrzymi, demokratyczny „Manhattan Hotel", głośny orkiestrą wojskową Gillmora i fajerwerkami Paynego. Tysiące osób szuka tu wytchnienia i kąpieli.

Muzyką doborową jednak częstuje przedewszystkiem gości trzeci z rzędu „Bringhton Hotel". Popisuje się tu orkiestra Antoniego Seidla w „Music Halli" zbudowanej nad samym brzegiem Oceanu, a mogącej do 4,000 słuchaczów pomieścić.

Przez siedem lat orkiestra Seidla towarzyszyła wszystkim operom Wagnera, dawanym w „Metropolitan opera house", latem zaś popisuje się na wyspie, licząc 56-iu członków, zawsze z doborowym programem występujących.

Dwa tu odbywają się dziennie koncerty, co piątek zaś symfoniczny. Wejście kosztuje od 15 tu do 25-iu centów.

Koncert z dnia 7-go sierpnia, jeden z symfonicznych, szczególne miał dla nas znaczenie, odegrano na nim bowiem po raz pierwszy „Morskie oko" Noskowskiego. Utwór ten wykonano z widocznem zamiłowaniem, a słuchany był z uwagą i rzęsistemi oklaskami przyjęty. Zyskał on prawo obywatelstwa, zapowiedziano go bowiem po raz wtóry w przyszłotygodniowym programie.

Fl. Ob.

Katastrofa w Burgos.

Nie ulega już wątpliwości, iż przyczyną katastrofy, wywołanej spotkaniem się pociągów: pospiesznego, idącego z Irun, i mieszanego z Madrytu, w pobliżu stacji Burgos, o którym to wypadku donosiliśmy przed parą dniami, była niedbałość urzędników stacji.

W Hiszpanji istnieją tylko tory pojedyncze. Gdy więc skutkiem opóźnienia się pociągów mijanie się ich w punkcie oznaczonym niemożliwem się staje, naczelnicy właściwych stacyj winni się uprzednio porozumieć ze sobą telegraficznie, zanim pociągi wyprawią w dalszą drogę.

Otóż naczelnik stacji Burgos, posługujący się telegrafistą, chłopcem 15-letnim, albo mu fałszywe wydał rozporządzenie, albo fałszywie zrozumiany został i w tem tkwi źródło katastrofy.

Rada ministrów postanowiła kompanję kolejową pociągnąć do odpowiedzialności.

W tej porze roku pociąg nadzwyczajny, idący z Irun, przewozi znaczną ilość osób z najwyższych sfer, powracających do stolicy. Jak wiadomo, w katastrofie poniosło 14 osób śmierć na miejscu, 9-iu podróżnych i 5-iu urzędników, zaś 26 mniej więcej ciężkie poranienia.

Do pierwszych, między innymi, należy rodzina marszałka domu księcia Medina-Sidonia, Martineza, złożona z męża, żony i dwóch córek; zginęli nadto: 6-letnia córeczka markiza Camarines; Lang, wicekonsul angielski w Maladze; Wawrzyniec Leel, naczelny redaktor dziennika *El Guipuzcoano*, wychodzącego w Saint-Sebastian, młodzieniec 27-letni i wielce popularny w krainie basków pisarz; Rios Cordoba, członek trybunału w Kordubie, i Wighite, inspektor robót na kolei północnej.

W chwili spotkania się pociągów, pośpieszny pędził z szybkością 55 kilometrów na godzinę. Pociąg mieszany biegł znacznie wolniej i dlatego wagony, składające go, mniej odniosły uszkodzeń.

Maszynista pociągu tego zachował się, jak bohater. Dostrzegłszy pędzący wprost na niego ekstracug, dał sygnał świstawką i natychmiast odwrócił parę, czem uratował życie setkom osób. Sam krwią zbroczony zaczołgał się niemal aż do Burgos, w celu wezwania pomocy władz.

Buhaje, które prowadzono pociągiem mieszanym do Paryża do areny cyrkowej, wszystkie zmiażdżone.

Obydwa parowozy przedstawiają jakby jednolitą masę stopionego żelaza, wagony zaś przednie rozleciały się w drzazgi. (=)

RAJ UTRACONY.

Rozstaliśmy się bez skarg i gniewu i żali,
Jednego nawet słowa nie tracąc napróżno—
Milczenie moje było dla ciebie jałmużną,
Łzy twe ciche pożarem, co i dziś mnie pali.

I co nas rozdzieliło?—pytamy z oddali,
A przecież każde idzie odtąd drogą różną,
Mijając ścieżkę, w nowem spotkaniu usłużną,
I udając, że serce posiada ze stali...

Słyszę, iż łzami w każdym zalewasz się maju
I wiem, że choć dziś jedno o drugiem nie marzy,
Ja twe imię, ty moje szepcesz—po zwyczaju...

Ach! Próżno klniemy losy—u świętych ołtarzy
Próżno bijemy czołem—Bóg wygnał nas z raju
I dumę naszą u wrót postawił na straży!

Juljan Łętowski.

Buchwald, na ziemi Malborskiej.

wet przybliżyła się do widzów. Wszystko to wygląda wdzięcznie i ponętnie, a wogóle, powtarzam, bardzo sympatyczne robi wrażenie. O bogactwie maszyneryj, ulepszeniach wentylacji, oświetlenia, kurtynie i dekoracjach, o rozmiarach gmachu, foyer i całem nowem urządzeniu wogóle mówić nie będę, gdyż mnie w tem wyręczyli specjaliści.

Oddawszy zasłużony wyraz uznania inicjatorom i wykonawcom przebudowy Wielkiego teatru, stwierdzam, że ramy są piękne! — chodzi teraz o obraz, jaki się w nich pomieści, o treść.

Opera, pod energicznym kierunkiem p. Trombiniego, przedstawiła już dzieło muzyczne niezaprzeczonej wartości, „Królowę Saby", a zapowiada słynną „Rycerskość wieśniaczą" Mascagni'ego. Dramat dotąd śpi — a co prawda i pojawiające się zapowiedzi nowych utworów wyglądają na majaczenia senne. A jednak ten dramat ma dzisiaj, dzięki zwierzchności teatralnej, doskonałą scenę, zaopatrzoną we wszelkie efekty światła i maszynerji i, co rzadko się zdarza, salę wyjątkowo akustyczną. Można tam grać i dobrze grać! Można i fantazję widzów porywać i sercami ludzi wstrząsać. Tam i Szekspir wyjdzie w odpowiedniej dla siebie szacie i Szyller i Göthe. I swoi ztamtąd wzruszą, a gdy potrzeba zabawią. Więc: Fredro stary w nowych kostjumach, starannej obsadzie i dobrej inscenizacji, więc Korzeniowski zapomniany i ów z „Mazepą" i „Marją Stuart".

Dotąd czytałem tylko o przedstawieniu drobiazgów i „Żywym posągu".

Coś pisano, czy mówiono, o byronowskim „Manfredzie".

Nie radziłbym robić tego eksperymentu, przynajmniej na początek. Zabytek to pierwocin romantyzmu, który dla smakoszów literackich, jakimi są niemcy, nie pojawia się nigdzie jednak już od lat kilkunastu na tamtejszych scenach, pomimo wspaniałej ilustracji muzycznej Schumana. W jednym Burgu wiedeńskim grywają go co lat parę zaledwie i to przy wyjątkowych uroczystościach. Mamy co prawda coś cztery przekłady „Manfreda" (Michała Chodźki, Odyńca, Bojanowskiego i br. Kustera). Jest więc w czem wybierać i to może nęci reżyserję. Ale Byron sam nie uważał „Manfreda" za rzecz sceniczną, tytułując go poematem dramatycznym. Ta spowiedź „dziecka wieku", szczera, a jednak tak tajemnicza, kto wie, czy nie wydałaby się dziś ckliwą i nudną w długich monologach scenicznych. Zresztą kwestji nie przesądzam, ostrzegam tylko. Jest przecie cały Szekspir, a ten chyba dowiódł swojej sceniczności i siły przyciągającej, gdy jest dobrze grany i wystawiony.

W komedji „Wielkie bractwo" idzie na pierwszy ogień. Wybór trafny i szczęśliwy, o ile zmieniono zupełnie obsadę, która przy pierwszych przedstawieniach, bodaj że najlepszą komedję Fredry syna z miejsca położyła. Nawiasem mówiąc, towarzystwo Terenkoczego i Doroszyńskiego utrzymało „Wielkie bractwo" przez kilkadziesiąt przedstawień z rzędu w „Tivoli". Był to pierwszy ich sukces, ale też grali koncertowo w całości.

Projektowany do wznowienia „Margrabia de Villemer" przeczasiał już bardzo, nigdy powodzenia na scenie warszawskiej wielkiego nie miał, mimo udziału Żółkowskiego, a w jego ojczyźnie nie słyszałem o nim od dziesiątków lat. Za to obiecują nam „Bawidełko" Lubowskiego i „Protekcję dam" Przybylskiego.

Dwie nowości oryginalne. Brawo!

Kazimierz Zalewski.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Now. wr.* donosi, iż w celu ułatwienia plantatorom tytuniu i fabrykantom zbytu swoich produktów za granicę postanowiono obniżyć taryfy przewozowe od tego rodzaju transportów na kolejach. Jednocześnie istnieje projekt wydawania zaliczeń bankowych na zastaw tytuniu, oraz wyrobów tytuniowych.

= Podczas mającej się wkrótce rozpocząć jesiennej sesji rady państwa, jak donoszą *Petersb. wiedom.* ma być rozstrzygana wielka liczba spraw pierwszorzędnej wagi. W załatwianiu ich zaprowadzoną została zmiana ta, że każda kwestja, przychodząca pod rozpoznanie będzie już zaopatrzona w opinje wyższych władz rządowych, kiedy dawniej bywało zazwyczaj tak, że rada państwa od siebie dopiero komunikowała projekta do opinij rzeczonych władz, co znacznie opóźniało zadecydowanie ich przez radę.

= Departament podatków stałych polecił inspektorom podatkowym, jak donosi *Grażdanin*, przedstawić sprawozdanie o warunkach, w jakich w okręgu podatkowym dokonane zostały zasiewy oziminy, nadto o stanie ozimin mają składać perjodyczne co dwa tygodnie raporty.

= *Now. wr.* donosi, iż istnieje projekt zorganizowania policji weterynaryjnej, do której obowiązków należeć będzie ochrona mieszkańców państwa od chorób infekcyjnych, panujących za granicą, zapobiegani

szerzeniu się chorób zaraźliwych wśród bydła, kontrolowanie bydła na rynkach, czuwanie nad garbarniami, gospodarstwami mlecznemi, sprzedażą mleka itd. Oprócz tego postanowiono utworzyć specjalne sądy weterynaryjne, do obowiązków których należałyby: ekspertyza sądowa, badania sądowo-weterynaryjne i wogóle obrona konsumenta wobec podstępów kupców, sprzedających sztuczne wydymane mięso itd.

═ W Petersburgu, jak donoszą dzienniki tamtejsze, agituje się myśl zwołania kongresu międzynarodowego homeopatów.

═ Normę podatku transportowego w r. b. oznaczono dla gubernij Królestwa Polskiego w ilości 20 kop. od każdego dymu miejskiego i wiejskiego. Dochód z tego podatku przeznaczony jest na koszty transportowania więźniów i włóczęgów po drogach nieetapowych i na powrót wysłużonych policjantów z kontyngensu warszawskiego do miejsc rodzinnych.

═ W dniu dzisiejszym, o godzinie 11-ej przed południem, członek ministerjum oświecenia, t. r. Lubimow, w towarzystwie pomocnika kuratora i inspektora szkół miasta, zwiedził szkołę rzemiosł Jerzego Kühna przy ulicy Składowej, gdzie przebył około dwóch godzin, szczegółowo badając warsztaty, muzeum robót, muzeum pomocy naukowych, modelarnię i klasy.

═ Podczas objazdów miasta p. oberpolicmajster znów zauważył, że dzieci, korzystając z braku nad niemi nadzoru ze strony rodziców i opiekunów, bawią się na ulicach szczególniej w miejscach prowadzenia robót kanalizacyjnych, gdzie biegają po stertach piasku, rozrzucają materjały, przeszkadzają robotnikom, a skacząc przez wykopy, narażają się na poważne niebezpieczeństwo. Nadto w tych dniach, jak donosi *Gaz. polic.*, ujęto dwóch chłopców, kładących na szyny tramwajowe trzaskające zapałki. Dla położenia tamy podobnym niewłaściwościom polecono komisarzom pociągać do odpowiedzialności sądowej rodziców lub opiekunów za niedozór.

═ Pomimo urządzonego na placu Wojennym targu tandeciarskiego, znów zauważono ludzi zajmujących się handlem na Wałowej; p. oberpolicmajster poleca więc komisarzom cyrkułu bielańskiego wzmocnić nadzór, aby nikt na rzeczonej ulicy i na przyległych handlem się nie zajmował.

═ Z powodu ochłodzenia się temperatury, polecono w *Gaz. polic.* zobowiązać właścicieli domów, aby do d. 13-go b. m. kożuchy i ciepłe obuwie dla stróżów i niezbędne narzędzia na czas zimy, a więc: grace, skrobaczki, oskardy do porządku zostały doprowadzone, oraz aby zaopatrzono się zawczasu w dostateczną ilość piasku do posypywania chodników podczas gołoledzi.

═ Na mocy wyroków, zapadłych w ostatniej instancji, następujący mieszkańcy Warszawy za samowolny pobyt za granicą zostali skazani na pozbawienie praw stanu i wieczne wygnanie, a w razie powrotu na osiedlenie w Syberji: Gecel Arensztejn 62 lat, Józefa Woźniakowa 74 l., Stanisław Wróblewski 48 l., Adolf Wiener 45 l., Bolesław Dutkiewicz 47 l., Tomasz-Florjan Krajewski 40 l., Izydor Kamioner 47 l., Lejba Kurtzwejg 52 l., Zygmunt Koncewicz 36 l., Alfons Kolasiński 31 l., Władysław 32 l. i Stanisław 30 l. bracia Librowicze, Jakób Mejbaum 71 l., Leon-Djonizy Marczewski 42 l., Anna Milewska 60 l., Ryfka Meltreger 67 l., Adam-Władysław Mędrzycki 45 l., Kajetan Mędrzycki 38 l., August-Władysław Orłowski 48 l., Moszek v. Maurycy Piórnik-Piórnicki 43 l., Edmund Rembecki 53 l., Ignacy-Feliks Rutkowski 51 lat, Władysław-Samuel-Stanisław Straszak 64 l., Ludomir-Edward Straszak 48 l., Mordka Frankensztejn 55 l., Sarna Fajersztein 68 l., Ruchla Szydłowa 43 l., Tauba Esterowa 44 l. i August Junker 43 lat.

═ Dyrekcja kolei wiedeńskiej poleciła sporządzić wykaz urzędników, którzy nie awansowali w ciągu ostatnich lat pięciu, celem odpowiedniego powiększenia im pensyj. Będzie to więc, jak się zdaje, rodzaj ujętego w stały system wynagrodzenia za wysługę lat, na sposób oddawna przyjęty i praktykowany na wielu kolejach za granicą.

═ Zarządzającą w sklepie spożywczym urzędników i oficjalistów kolei wiedeńskiej na stacji Sosnowice ma zostać p. Marja Suska, żona jednego z miejscowych uczestników. Termin otwarcia tego sklepu dotychczas jeszcze nie został ściśle oznaczony.

═ Zarząd kolei wiedeńskiej odniósł się do magistratu tutejszego w sprawie kupna części placu przed dzisiejszym dworcem, potrzebnego na rozszerzenie w stronę alei Jerozolimskiej przyszłego dworca głównego, oraz o pozwolenie czasowego zajęcia części tegoż placu na składy i magazyny materjałów budowlanych.

═ Zarząd kolei nadwiślańskiej żyto ładowane wprost do wagonów z zagrodami rozpoczął przyjmować tylko do stacyj tranzytowych: Warszawa kolei obwodowej, Iwangród, oraz Mława, za wyłączeniem kilku młynów w Lublinie.

═ Nowootwartą ulicę przy parku łazienkowskim, wiodącą od alei Agrykoli do Huzarskiej, na miejsce takiej samej równoległej, zamkniętej, włączonej do parku, już zaczęto porządkować częścią staraniem zarządu pałaców, a częścią magistratu. Chodniki z prawej strony wzdłuż krat parkowych i kanał dał zarząd pałacowy, bruk zaś i lewy chodnik da magistrat. Latarnie gazowe będą tu przeniesione z ulicy wspomnianej już zamkniętej i z przed pałacyku Myśliwskiego.

═ Na placu Zamkowym zaczęto układać bruk z kamieni szwedzkich, 10 łokci szeroki, na przestrzeni od kolumny Zygmunta do ulicy św. Jana.

═ Zapowiedziana na przyszły tydzień sprzedaż subhastacyjna jednego z większych hotelów tutejszych nie została odwołana.

═ Właściciel jednego z większych zakładów restauracyjnych zawiesił wypłaty.

═ Ciągnienie trzeciej klasy 157-ej loterji klasycznej Królestwa Polskiego odbywać się będzie w tutejszym kantorze Banku państwa w dniach 8-ym i 9-ym b. m.

═ Posiedzenie kwartalne ogólnego zebrania członków archikonfraterni literackiej odbędzie się w niedzielę, d. 4-go października r. b., o godzinie 12-ej w południe, w sali magistratu.

═ W tutejszym kantorze Banku państwa otrzymali posady: b. sekretarz urzędu loteryjnego, p. Eugenjusz Werderewskij, pomocnika kasjera i b. student uniwersytetu petersburskiego, p. Efimow, pomocnika referenta.

═ Dr. Czesław Stiche, po skończonym sezonie kuracyjnym w Karlsbadzie, powrócił do Warszawy.

═ W dniu wczorajszym przyjechali do Warszawy: dyrektor komory celnej rz. r. st. Bławacki z Kaukazu, profesor warszawskiego uniwersytetu dr. Henryk Struve z zagranicy; wyjechali zaś: urzędnik do szczególnych poruczeń t. r. Ładow do Petersburga, inspektor lekarski rz. r. st. dr. Rejpolski do Grodna.

═ Z literatury.

* Zeszyt sierpniowy *Bibljoteki najcelniejszych utworów* zawiera: „Dzieje literatury powszechnej" (ciąg dalszy), „Wybór pism" Kraszewskiego i Ludwika Bourdeau, „Historja i krytycy" (początek).

* Nadesłano nam pracę p. Skarbka p. t. „Chore dusze".

Jest to kartka z historji miłosnej, w formę pamiętnika ujęta.

═ Za 5 kop.

Nadesłano nam pięć książeczek, drobniutkich rozmiarami, lecz drukiem czytelnym złożonych, po 5 kopiejek każda.

Nie są to zaś ani senniki, ani rady gospodarcze, ani zbiorki powinszowań, lecz prawdziwe arcydzieła poezji.

Jedna więc obejmuje „W Szwajcarji" Słowackiego, druga „Ojca zadżumionych", dalej idą: „Mnich" Słowackiego, „Wiesław" Brodzińskiego i „Sielanki" Karpińskiego.

Wydawnictwa podjął się p. Nasiorowski, którego staraniem ukazały się też w komplecie „Bajki" Krasickiego.

═ Z teatru i muzyki.

* Jutro w teatrze Wielkim „Urjel Akosta", w Rozmaitości „Wielkie bractwo", a w Letnim „Bettina" z panną Babińską.

Santosa w „Urjelu" przedstawi p. Bolesławski, debiutując po raz drugi.

* Obsadę przygotowywanej obecnie opery Mascagniego „Rycerskość wieśniacza" tworzą panie: Babińska, Bussi, Lewicka i Szczepkowska, oraz pp. Chodakowski i Suagnes.

* Program widowiska inauguracyjnego w teatrze Wielkim powtórzony zostanie w poniedziałek.

* „Ptasznik z Tyrolu" zeszedł na dłuższy czas z afisza.

Wyjątek tylko z operetki tej, mianowicie cały akt drugi, wykonany będzie na poranku, zapowiedzianym na niedzielę w teatrze Letnim, na benefis p. Śliwińskiego.

Zajmujący program tego widowiska obejmuje nadto pierwszy i trzeci akt „Zabobonu" Kurpińskiego, dalej nową krotochwilę p. t. „Woltyżerka", oraz pierwszy akt „Wiceadmirała".

Akt ten zawiera siedem numerów i wspaniały finał.

W wykonaniu „Wiceadmirała" w rolach głównych wezmą udział panie: Czosnowska, Manowska i Święcka, oraz pp. Morozowicz, Misiewicz, Olszewski i Rzecznik.

Czynny będzie również i personel baletowy, który odtańczy „Divertissement" z „Ali-Baby".

Dokonywana w kasie zamówień sprzedaż biletów na poranek p. Śliwińskiego idzie raźno.

* P. Marta Jankowska, śpiewaczka, która kilkakrotnie w r. b. na naszej scenie występowała, daje koncert w Łomży d. 3-go b. m. z udziałem sił amatorskich miejscowych.

═ Ćwierć wieku.

Na mocy otrzymanego zezwolenia władzy b. uczniowie III-go, a obecnie IV-go gimnazjum, które ukończyli w r. 1866-ym, zebrali się w jedno harmonijne grono.

Rozpoczęwszy od kościoła św. Aleksandra, gdzie wysłuchano mszy świętej, udano się do fotografji w liczbie 24 kolegów i 3 zaproszonych na zebranie b. profesorów.

Drużyna ta, spędziwszy wieczór w Teatrze Wielkim, zeszła się później na wspólnej uczcie i tu nastąpiła serdeczna, ożywiona gawęda.

Przekonano się, że z 39-u kolegów w ćwierćwiekowym okresie 7-iu zmarło.

Nieboszczyków uczczono serdecznem wspomnieniem.

O losie trzech niema żadnej wiadomości, 5-iu usprawiedliwiło niemożność przyjazdu.

Pod względem zawodów, zajmują wszyscy takie stanowiska: urzędników 4, rolników 5, adwokatów 4, pracujących na kolejach 3, kupców i przemysłowców 4, literat 1, wojskowy 1, lekarz 1, inżenier 1, budowniczy 1 i ogrodnik 1.

Żonatych 23, wdowców 2, a zwolenników celibatu tylko 4.

Na wniosek jednego z kolegów po wysłuchaniu *curriculum vitae* każdego z obecnych, uchwalono trzech z grona koleżeńskiego za pożyteczną, społeczną działalność szczególnej wyróżnić.

Oto nazwiska wyszczególnionych koleżeńskiemi dyplomami: Piotr Chmielowski znany literat, redaktor *Ateneum* za studja w dziedzinie piśmiennictwa, Bronisław Rejchman, elektrotechnik i publicysta za popularyzowanie nauk przyrodniczych i Władysław Kaczyński, redaktor *Ogrodnika polskiego*, za powzięcie inicjatywy, oraz organizację Towarzystwa ogrodniczego i wspomnionego czasopisma.

═ Wspomnienie.

W r. 1857-ym zmarł w Warszawie ś. p. Ignacy Komorowski.

Pamięć jego uczczono pomnikiem, ustawionym na cmentarzu powązkowskim, w pobliżu drugiej bramy, na którym widnieje napis:

Śpiewakowi „Kaliny" ziomkowie.

Pomnik, wykuty z kamienia szydłowieckiego przez nieżyjącego już artystę-rzeźbiarza Władysława Święckiego, jest obecnie od strony uliczki zakryty nowym grobowcem, tak, że zaledwie tylko górną część pomnika widać.

Chcąc pomnik ów uwidocznić, potrzeba podnieść znacznie podmurówkę, czego się podjął bezinteresownie p. K. G., fundując własnym kosztem zmarłemu muzykowi grób betonowy z podwyższeniem, na którem ustawiony pomnik dominować będzie nad sąsiedniemi grobowcami.

═ Szkoła dentystów.

Projekt szkoły dentystycznej w Warszawie otrzymał zatwierdzenie władzy wyższej, nowa więc szkoła otwartą będzie jeszcze w ciągu b. m.

Przyjmowani do niej będą kandydaci niemłodsi nad lat 17 i posiadający świadectwa z ukończonych sześciu klas gimnazjalnych.

Kurs włącznie z praktyką, podzielony na pięć semestrów, obejmuje na pierwszym: fizykę, chemję, anatomję opisową i asystowanie przy czynnościach piątego semestru; w drugim: chemję dentystyczną, metalurgję, anatomję systematyczną, anatomję głowy, prób na zębach zmarłych i chemję ogólną; w trzecim: patologję specjalną, operacje, anatomję patologiczną, farmakologję, roboty na metalach, kauczuku, emalji i mikroskopję; w czwartym: djagnostykę ogólną, terapję, chirurgję chorób zębów i w piątym: klinikę i operacje pod chloroformem.

Nowa szkoła dentystyczna, jakkolwiek będzie zakładem prywatnym, jednakże pozostaje na prawach wyższych zakładów naukowych rządowych, a wychowańcy po ukończeniu jej, otrzymywać będą stopnie lekarzy-dentystów.

Co do przywilejów i ulg przy odbywaniu powinności wojskowej, warszawska szkoła dentystyczna zaliczona została do zakładów naukowych pierwszorzędnych.

═ Popis w zakładzie sierot.

W dniu wczorajszym w zakładzie sierot przy domu schronienia starców starozakonnych przy ulicy Wolskiej, w obecności naczelnika zakładów dobroczynnych, p. Waraksina, członków zarządu gminy i

osób zaproszonych, odbył się roczny popis wychowańców zakładu.

Zaproszeni oglądali wyroby, wykonane przez starsze sieroty w miejscowych warsztatach, poczem po próbach czytania, pisania itp., obecni zwiedzili nowo zbudowany przytułek dla paralityków i nieuleczalnie chorych.

Zakład sierot mieści obecnie 60 dzieci, pozostających pod nadzorem p. S. Waldenberga, intendenta tegoż domu schronienia.

= Oświetlanie wagonów.

Wiadomość, jakoby pociągi kurjerskie na kolei wiedeńskiej miały być oświetlane lampami elektrycznemi, jest przedwczesna.

Ostatnie próby, dokonane przez jednego z tutejszych elektrotechników, nie zadowolniły w zupełności zarządu kolei, postanowiono więc sprawę odłożyć do czasu ogłoszenia rezultatów prób elektrycznego oświetlenia pociągów, dokonywanych obecnie na kolejach belgijskich.

= Nowość.

Dotychczas do wypełniania otworów w bruku pomiędzy kamieniami szwedzkiemi używano piasku i żwiru drobnego.

Obecnie na ulicy Mazowieckiej od dwóch dni kilku robotników zajętych jest zalewaniem szczelin w bruku asfaltem rozrzedzonym, i jeżeli próby wykażą dobre rezultaty, to w przyszłości wszystkie bruki, układane z kamieni szwedzkich, będą zalewane asfaltem, co oddawna już praktykuje się w Berlinie.

= Reforma skweru.

Komitet opieki nad plantacjami miejskiemi przedstawił magistratowi dwa plany reformy skweru na placu Teatralnym.

Z uwagi na frontony dwóch wielkich przeciwległych gmachów: teatru i ratusza, względy estetyczne sprzeciwiają się zadrzewieniu skweru.

Komitet więc sporządził plan, aby skwer składał się tylko z gazonów trawnikowych, ozdobionych kobiercami kwiatowemi i nizkiemi krzewami.

W razie gdyby koniecznie zależało na utrzymaniu drzew, został zrobiony drugi plan, według którego drzewa powinny być nizkopienne z kulistemi koronami, tak, aby frontony gmachów w żadnym razie nie były zasłaniane.

Na wypadek nieprzyjęcia tych planów, komitet proponuje zupełne zniesienie skweru.

= Z Bagateli.

Układy pomiędzy jednym z tutejszych przedsiębiorców, pragnącym wydzierżawić Bagatelę, w celu wzniesienia teatrzyku, a właścicielem tejże nieruchomości, nie przyszły do skutku.

Właściciel postanowił sprzedać place wraz z nieruchomościami.

= Galary.

Na kotwicach przy brzegu warszawskim stanęło pięć galarów z jabłkami i gruszkami.

Cena owocu nie zbyt wygórowana prawdopodobnie jeszcze spadnie, spodziewane jest bowiem w tych dniach przybycie znacznej liczby galarów tym samym towarem.

= Podwójna nazwa.

Wszystkim wiadomo, że od Grzybowskiej równolegle z Graniczną idzie ulica, nosząca miano Gnojnej.

Tymczasem nazwa ta przysługuje jednocześnie zaułkowi w innej dzielnicy miasta, a mianowicie: w Staromiejskiej.

Zaułek na planie miasta nazywa się uliczką Celną, tymczasem kamienna tablica, dotąd pozostała na ścianie domu Kurczyńskiego, opiewa, że ta ulica nosi miano „Gnojnej”.

Mieszkańcy okoliczni nazywają zaułek „Gnojną”.

= Moda i... drób.

Po kolibrach, ptakach „rajskich” i innych przedstawicielach świata ptasiego, cieszącego się faworami mody, przyszła kolej na skromne, swojskie... koguty i perliczki.

Najświeższa moda zaleca paniom dopełniać toaletę spacerową „boami” z piór tych ptaków.

Handlujący otrzymują zamówienia znacznej ilości piór, z których modne boa są wyrabiane na miejscu.

= Aż dwie...

W Łodzi za kilka dni wystąpią dwie areonautki, siostry Masson.

Jedna z tych amazonek spada na ziemię przy pomocy spadochronu, druga zaś zostaje w koszu balonowym, szybując dalej w powietrzu.

O ile pogoda nie stanie na przeszkodzie, siostry Masson po ukończeniu popisów w Łodzi przyjadą do Warszawy.

= Kradzieże.

Zamieszkałemu przy ul. Elektoralnej pod № 27-ym Stanisławowi Okoniowi skradziono ubranie, bieliznę i biżuterję; wartość skradzionych przedmiotów poszkodowany oblicza na 240 rs. — Z mieszkania Gecla Elenberga przy ul. Franciszkańskiej pod № 12-ym skradziono różnych rzeczy na sumę 100 rs. — Mieszkańcowi wsi Dąbrowa, Karolowi N., w kościele św. Barbary skradziono pugilares, w którym znajdowało się 120 rs. — Zamieszkałej przy ul. Pańskiej pod № 82-im Marjannie Witkowskiej skradziono garderobę i bieliznę na sumę 250 rs. — Edmundowi Ratyńskiemu przy ul. Świętojańskiej skradziono ubranie i 297 rs.

= Rabunek.

Zamieszkały przy ul. Łochowskiej pod № 85-ym Andrzej Kobliński, powracając do domu, został napadnięty przez dwóch drabów, którzy go pobili i ograbili z pieniędzy.

Sprawców napadu w osobach: Jana Skowrońskiego i Piotra Skórewicza, ujęto.

= Odzyskana strata.

Donosiliśmy niedawno o skradzeniu Motli Chołoberowi przy ul. Zielnej pod № 1-ym zegarków złotych i srebrnych 170 sztuk, wartości 1,700 rs.

Przedsięwzięte poszukiwania doprowadziły do odnalezienia skradzionych zegarków w mieszkaniu M. K. przy ul. Pańskiej pod № 15-ym.

= Upadnięcia.

Pod № 81-ym przy ul. Przemysłowej Krystyna Chlebowska, wychodząc z mieszkania, potknęła się na progu ciemnej sieni i złamała prawą rękę.

Chlebowską odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

W przejściu przez środek ul. Fabrycznej upadł Wiktor Kożuchowski i uległ złamaniu nogi.

= Nieostrożna jazda.

W pobliżu domu pod № 74-ym na ul. Hożej powożący bryczką Żołotarew przejechał Aleksandrę Janicką, która poniosła bolesne obrażenia.

J., w stanie bezprzytomnym, odwieziono do domu pod № 39-ym przy ul. Wielkiej.

= Końskie *salto mortale*.

W dniu wczorajszym, podczas pełnego biegu pociągu towarowego № 213, pomiędzy Otwockiem i Celestynowem wyskoczył z wagonu koń.

Pomimo poszukiwań, zbiega nie schwytano.

= Odszukana.

Donosiliśmy przed kilku tygodniami o zagadkowem zniknięciu Ludwiki Popławskiej, żony oficjalisty fabrycznego.

Dopiero teraz wykryto, iż Popławska pod wpływem obłędu zaszła aż pod Łuków i tam ją przytrzymano bez żadnych dowodów legitymacyjnych.

Daleka podróż tak wycieńczyła chorą, iż jest bliską zgonu.

= Przygniecenie.

W dniu wczorajszym na szosie radzymińskiej, przez nieostrożność furmana Berka Ilfona, przewróciła się bryczka frachtowa, na której siedziało 8-iu pasażerów i pasażerek.

Wszyscy otrzymali bolesne obrażenia, lecz najdotkliwiej są poszwankowani Estera Bertmanowa i Josek Setner.

Pierwsza uległa uszkodzeniu boku i złamaniu lewej ręki, Setner zaś ma ranę w głowie i złamaną nogę.

= Otrucie.

Jak niewłaściwem jest kupowanie dla dzieci cukierków zabarwionych od wędrownych kramarzy, dowodzi wypadek na Felcowiznie.

Troje dzieci robotnika kolejowego, Tomasza Wagnera, skonsumowało kilkanaście cukierków, wyobrażających ptaki i zwierzęta, zabarwione różnemi kolorami.

Już w ciągu dnia dzieci doznały lekkiej niedyspozycji, w nocy zaś z wtorku na środę objawy otrucia były tak gwałtowne, iż musiano wzywać lekarza.

Starsza dziewczynka, Karolina, licząca 9 lat wieku, mocno jest chora i życiu jej grozi niebezpieczeństwo; młodsze dzieci uratowano.

= O podpalenie.

Pożar, szerzący się nocy onegdajszej przy ul. Hożej pod № 11-ym, ma wszelkie cechy podpalenia.

Z tego powodu prowadzi się śledztwo, do którego powołano mnóstwo świadków.

= Pożary.

W jednem z mieszkań pod № 76-ym przy ul. Jerozolimskiej wynikł pożar wskutek rozlania benzyny.

Pod № 30-ym przy ul. Nowolipki zapaliły się różne sprzęty z przyczyny wybuchu terpentyny.

W obu wypadkach domownicy ogień stłumili.

DWUDZIESTOPIĘCIOLECIE kolei warszawsko-terespolskiej.

Jeżeli termin dwudziestopięciolecia firmy poważnej budzi interes ogółu, o ile więcej budzić go musi instytucja publiczna tej miary, co kolej, której historja śmiało nazwana być może historją organicznego rozwoju handlu i przemysłu kraju, kolej ta bowiem połączyła kraj z najbogatszemi prowincjami Cesarstwa i ułatwiła zbyt towarów, a zarazem umożliwiła wywóz surowych produktów za granicę.

W początkach szóstego dziesięciolecia kraj, bez arteryj komunikacyjnych, pozbawiony handlu i przemysłu, przedstawiał obraz nader opłakany.

W tym stanie rzeczy na widownię działalności publicznej wystąpił człowiek inicjatywy, z silną wolą i energją, z wybitnym talentem administracyjnym, który dźwignął podwaliny przyszłego ruchu ekonomicznego.

Mówimy tu o Leopoldzie Kronenbergu.

Był on prezesem kolei terespolskiej i nadwiślańskiej, założycielem Banku handlowego, Kasy przemysłowców warszawskich, warszawskiego Towarzystwa ubezpieczeń od ognia, Towarzystwa kopalń węgla i zakładów hutniczych, Towarzystwa fabryk cukru i szkoły handlowej, a samo już to wyliczenie instytucyj świadczy o szerokich kołach, które rzutność i energja Kronenberga zakreślała.

USTAWA NADAWCZA.

Dnia 8-go października 1864-go r. zawarta była między rządem a otrzymującym nadanie umowa nadawcza o budowę i eksploatację kolei warszawsko-terespolskiej.

Tegoż samego dnia, aktem, przed rejentem Stanisławem Zawadzkim zeznanym, zaprojektowany został statut spółki handlowej bezimiennej, pod nazwą: „Towarzystwo kolei warszawsko-terespolskiej”, na którą to spółkę umowa nadawcza przelana została.

Według niej, rząd poręczył tytułem procentu 5% czystego dochodu od kapitału budowy, oznaczonego ryczałtowo na 53,000 rs. w srebrze na jedną wiorstę i zapewnił fundusze na umorzenie kapitału spółkowego potrzebne.

Czas trwania budowy oznaczono na lat 5.

Według §§ 8-go i 9-go statutu Towarzystwa, pierwsza emisja wynosić miała 15,000 sztuk akcyj sturublowych, a w § 5-ym statutu powiedziano, że Towarzystwo uważane będzie za zawiązane z dniem spisania aktu przed rejentem pomiędzy koncesjonarjuszem a osobami, które łącznie z nim rozbiorą 15,000 sztuk akcyj pierwszej emisji.

W następstwie tego, koncesjonarjusz po porozumieniu się z R. T. Fundukleyem, Feliksem Chudzyńskim, Ludwikiem Górskim, Ludwikiem hr. Krasińskim, Władysławem hr. Małachowskim, bankierem Mathiasem Rosenem, Al. Stengerem, Michałem hr. Stadnickim, Stanisławem Al. hr. Walewskim i ordynatem Tomaszem hr. Zamoyskim, rozebrał wraz z nimi pierwsze 15,000 sztuk akcyj; skutkiem czego akt zawiązania Towarzystwa d. 4-go lutego 1865-go r. przed Stanisławem Zawadzkim, rejentem, spisany został, i z tą chwilą Towarzystwo istnienie swoje rozpoczęło.

Odpowiednio do § 20-go ustawy nadawczej, założyciel Towarzystwa, Leopold Kronenberg, został prezesem rady zarządzającej, członkami jej zaś wyżej wymienieni.

PIERWSZE KROKI.

Rada zarządzająca rozpoczęła swe działania z d. 4-ym lutego 1865-go r. Głównem zadaniem jej było wybudowanie kolei z tem wszystkiem, co do eksploatacji było potrzebnem za sumę, od której procenty i amortyzacja przez rząd poręczone zostały. Zadanie to nie było łatwem ze względu na ówczesny zupełny niemal brak handlu, ruchu i rąk w okolicach, przez które kolej miała przechodzić; głównie zaś z uwagi, że zgoła nie były pomyślnemi okoliczności, które zawiązaniu Towarzystwa, emisji papierów i całej budowie kolei towarzyszyły.

W chwili, kiedy papiery Towarzystwa wypuszczać potrzeba było, w kraju istniał bezprzykładny brak kapitałów i zaufania, za granicą panowało przesilenie finansowe, dyskonto banków publicznych bardzo było wysokiem, a najlepsze papiery publiczne z dnia na dzień w cenie spadały.

Jednocześnie z papierami Towarzystwa kolei warszawsko-terespolskiej wypuszczane były listy likwidacyjne i 5% pożyczka premjowa; w tym samym wreszcie czasie kilka towarzystw kolei russkich, którym rząd udzielił także poręczenia 5% w monecie brzęczącej i zapewnienia funduszu na amortyzację, akcje swoje i obligacje wypuszczały towarzystwa te, mając zagwarantowaną wyższą sumę kapitału na wiorstę, były w możności większe przy umieszczaniu papierów swoich czynić ofiary, co wielce konkurencję z niemi utrudniało.

Papiery Towarzystwa kolei terespolskiej w tem jeszcze gorszem były położeniu w porównaniu z innemi towarzystwami, które współcześnie w Rosji powstawały, że papiery tych ostatnich miały przez rząd dochód z chwilą ich wypuszczenia, kiedy papiery kolei terespolskiej, dopiero w miarę otwerania eksploatacji częściowych oddziałów kolei, prawa do poręczenia tego nabywały.

Pomimo tylu trudności, papiery wówczas umieszczane były po 90%, t. j. po tym prawie kursie, po jakim obecnie przy nierównie szczęśliwszych okolicznościach wypuszczane są 5% obligacje m. Warszawy (a listy likwidacyjne mające obecnie kurs 97.50, wtedy wypuszczone były po 61), co głównie przypisać należy talentowi finansowemu i zaufaniu, jakie pokładano w Kronenbergu, który, prócz użycia kapitałów krajowych, z zagranicy je ściągnąć potrafił.

W stosunku do rządu koncesjonarjusz był przedsiębiorcą który podjął się wybudowania kolei, z wszystkiem, co do jej eksploatacji było potrzebnem, na własne ryzyko. Gdyby więc suma, zebrana ze sprzedaży akcyj i obligacyj, wypuszczonych do wysokości kapitału, do którego poręczenie rządowe się odnosiło, nie była dostateczną do spełnienia przyjętych zobowiązań, rząd nie byłby obowiązanym do

żadnych dopłat, a koncesjonarjusz znalazłby się w konieczności pokrycia niedostających funduszów na własny rachunek.

KAMIEŃ WĘGIELNY I OTWARCIE KOLEI.

W dniu 20-ym maja 1866-go r. nastąpiło założenie kamienia węgielnego budowy kolei, który umieszczony został w fundamentach dworca głównego stacji Praga, w obecności ówczesnego namiestnika, hr. Berga.

W niespełna pięć miesięcy potem, tj. *dnia 9-go października 1866-go r., otwarta została kolej od Pragi do Siedlec* i zaraz nazajutrz oddana do użytku publicznego.

W dwa miesiące później, mianowicie w d. 1-ym grudnia t. r., otwarto kolej do Łukowa, a z początkiem września 1867-go r. cała już kolej była ukończona, tak dalece, iż w d. 17-ym września t. r. odbyło się uroczyste otwarcie całej kolei od Pragi do Terespola i *z dniem 18-ym września 1867-go r. pociągi regularnie z Warszawy do Terespola kursować zaczęły.*

Długość kolei wynosiła 193 wiorst 338 saż.

Tak więc kolej terespolska oddana została do użytku publicznego w czasie o dwa lata krótszym od terminu, aktem nadawczym zakreślonego, co tem więcej zasługuje na uwagę, że wszystkie roboty wykonane zostały odrazu ostatecznie, bez posiłkowania się robotami tymczasowemi, do czego Towarzystwo miało zupełne prawo.

Po ukończeniu budowy, Leopold Kronenberg, jako koncesjonarjusz, ryzykujący miljony, najzupełniejsze miał prawo do zysku po niej pozostałego, jednakże zysk ten, blizko półtora miljona rubli wynoszący, z bezprzykładną w świecie finansowym bezinteresownością oddał akcjonarjuszom.

SKŁAD WŁADZ W 1-ym ROKU.

W chwili otworzenia ruchu na kolei radę zarządzającą składali:

Prezes Leopold Kronenber.

Wice prezes Tom. hr. Zamoyski.

Członkowie: Feliks Chudzyński, Wład. hr. Małachowski, Michał Rostafiński, Michał hr. Stadnicki, Antoni Wrotnowski, rz. r. st. Ambroży Zaborowski, radzca prawny Dominik Zieliński, sekretarz główny Bron. Plewiński.

Zarząd kolei stanowili: dyrektor Chrzanowski, naczelnicy wydziałów: kancelaryj Radwan, administracji Kurcjusz, kontroli głównej Niewęgłowski, buchalterji (bud. Horowitz) Sterling, technicznego Zakrzewski, mechanicznego (bud. Grapow) Krzyżanowski, ruchu Nowowiejski, inspektor telegrafu (bud. Praus) Wilczyński, poborca główny Piorunowski, magazynier główny Stołągiewicz.

Pierwszem staraniem rady było przedłużenie kolei do Brześcia, celem przyszłego jej połączenia ze środkowemi gubernjami Cesarstwa. Połączenie to, od Terespola do Brześcia z odnogą do Muchawca, zbudowane zostało kosztem rządu i oddane kolei terespolskiej do eksploatacji na lat 5.

Przedłużenie do Brześcia stanowi część integralną kolei terespolskiej, z uiszczeniem czystego dochodu w stosunku do długości i dotychczas pozostaje w eksploatacji tejże kolei.

ADMINISTRACJA.

Chociaż koleje wiedeńska i bydgoska oddawna już były zbudowane, i ulepszenia w administracji z zagranicy stosować się starały, to jednakże prezes rady, jako wzorowy administrator, manipulację własną wprowadził, zastosowując pierwszy dla kolei buchalterję podwójną, jako probierz ścisłości kontroli dochodów i rozchodów, a kolej tererspolska takiem cieszyła się uznaniem wzorowego porządku, że wszystkie koleje, później zbudowane, a nawet wiedeńska, przysyłały swoich delegatów, celem obznajmienia się i wprowadzenia istniejących porządków i systemów.

Kronenberg był pierwszym, który, traktując kolej jako przedsiębiorstwo handlowe, służyć mające do rozwoju handlu i przemysłu, założył wydział handlowy, którego zadaniem było obmyślenie kombinacyj taryfowych dla ściągnięcia transportów bydła stepowego, zboża i innych produktów, udzielania refakcyj na szyny i przybory do budowanych wówczas kolei: moskiewsko-brzeskiej i południowo-zachodnich, oraz fundusz wspólny od transportów, idących kolejami: terespolską i nadwiślańską, które z sobą konkurowały i wspólnego miały prezesa, by żadna z nich pokrzywdzona nie była.

Służba kolei terespolskiej doznawała zawsze ze strony swej władzy opieki. Oprócz kasy emerytalnej, której założenie prezes zawarował sobie w akcie nadawczym, ustanowił służbę lekarską i bezpłatne wydawanie lekarstw dla urzędników, pobierających płace nie wyższe nad 600 rs. rocznie, oraz dla oficjalistów, rzemieślników i robotników stałych; ustanowił w etacie osobny fundusz na wsparcia i koszty pogrzebowe; udzielano służbie frachtów bezpłatnych na przewóz opału podczas zimy; założono kasę pożyczkową z funduszem akcjonarjuszów, a otrzymane procenty szły na zasilenie kasy emerytalnej; założono z kapitałem, danym przez akcjonarjuszów, sklep spożywczy, z którego służba przez miesiąc cały, aż do odbioru pensji, na kredyt wszelkie produkty spożywcze brać mogła; wreszcie udzielano gratyfikacyj, o ile roczny bilans na to zezwalał.

PO ZGONIE ZAŁOŻYCIELA.

W dniu 5-ym kwietnia 1878-go r. zakończył życie ś. p. Leopold Kronenberg, który był w świecie finansowym nietylko wiernym przedstawicielelem swej epoki, lecz, co ważniejsza, nadał tej epoce wybitne piętna swej indywidualności.

Wszystkie przedsiębiorstwa ekonomiczne i finansowe, które powołał do życia i któremi następnie sterował, odznaczają się gruntowną podstawą i wytkniętym kierunkiem.

Jeszcze tegoż samego roku objął prezesostwo najstarszy syn Leopolda Kronenberga, Stanisław. Odziedziczył on po ojcu wybitną inteligencję, silną wolę, energję i pracę żelazną.

Pierwszą myślą drugiego prezesa było założenie i wybudowanie szkoły technicznej i wyposażenie jej, prócz rs. 15 od długości drogi, dopłatą rs. 6000 rocznie z funduszów akcjonarjuszy; nadto staraniem jego urządzone zostały dla szkoły własne warsztaty i laboratorjum chemiczne. Kuratorem szkoły został p. Władysław Kronenberg.

Następnie nowy prezes z własnych funduszów założył ochronę dla dzieci rzemieślników i robotników oraz wogóle dzieci przedmieścia Pragi; dalej założył kasę zapomogową dla rzemieślników i robotników warsztatowych oraz kasę zaliczkowo-wkładową dla urzędników i oficjalistów.

Widząc wzmagający się ruch zbożowy i brak pomieszczenia, który handlujących, z powodu niemożności opłaty wysokiego składowego, zmuszał do rychłej sprzedaży, często ze stratą, polecił wybudowanie magazynów tranzytowych, których koszt wynosił rs. 263,757 kop. 41; ażeby zaś kupcom podać pomocną rękę, otworzył im kredyt w Banku handlowym na składane w magazynach transporty.

Magazyny przyniosły dochodu:

w roku	1884	rs.	12,000,
„	1885	„	12,000,
„	1886	„	12,984.80
„	1887	„	9,202
„	1888	„	10,098.94
„	1889	„	10,889.94
	Razem	rs.	67,175.68,

czyli przeciętnie po rs. 11,195 kop. 94 rocznie.

W r. 1886-ym oddano drodze terespolskiej do eksploatacji koleje: od Siedlec do Małkini (wiorst 62) i od Brześcia do Chełma (wiorst 107), które dotąd pozostają w jej zarządzie.

W r. 1887-ym w celach militarnych polecono ułożenie drugiego toru szyn z funduszu obligacyjnego, na ten cel przeznaczonego, wogóle kosztem rs. 3,682,118 kop. 87.

Wszystkim tym przedsięwzięciom, do rozumnie wytkniętego celu dążącym i zapowiadającym dalszy jeszcze ich szereg, położyła kres ciężka niemoc, zniewalająca p. Stanisława do usunięcia się z areny publicznej w r. 1887-ym i ustąpienia miejsca bratu, p. Leopoldowi, który, niewtajemniczony w sprawy kolejowe, długo się opierał, lecz w końcu przyjął mandat, uproszony przez akcjonarjuszów.

Działalność nowego prezesa jest jeszcze zbyt krótka, by o niej sąd wydawać, jakkolwiek starania, pomyślnym uwieńczone skutkiem, o zabezpieczenie bytu emerytów kolei wiedeńskiej, oraz pełne taktu wyjście z wypadków w latach ostatnich na kolei nadwiślańskiej i wiedeńskiej, znamionują świadomość celów i energję.

BEZPOŚREDNI KIEROWNICY.

Dla dopełnienia materjału do historji dwudziestopięciolecia wypada jeszcze wspomnieć o bezpośrednich kierownikach kolei.

Tadeusz Chrzanowski, konstruktor mostu na rzece Wiśle, a następnie dyrektor kolei terespolskiej, objął stanowisko z rozpoczęciem budowy drogi, którą doprowadził do końca. Człowiek to był nieposzlakowanej prawości i wielkiej pracy. Chociaż był zwierzchnikiem surowym i sprężystym, bywał zawsze sprawiedliwym dla wszystkich, od naczelnika do dróżnika. W r. 1882-im z powodu nadwątlonego zdrowia służbę opuścił, rada zaś, w nagrodę zasług, dla kolei położonych, mianowała go radzcą technicznym i dożywotnią wyznaczyła pensję.

Obecny dyrektor, inż. Leon Gnoiński, konstruktor kolei nadwiślańskiej, wniósł gruntowną znajomość rzeczy i zmienił manipulację wszystkich gałęzi służby, odpowiednio do obecnych wymagań ministerjum.

W końcu słówko o najbliższym towarzyszu Leopolda Kronenberga, a zarazem filarze dawnej palestry, mecenasie Dominiku Zielińskim, który przy założeniu tak kolei terespolskiej, jak i innych instytucyj, przez Kronenberga do życia powołanych, jak wreszcie przy rugowaniu gospodarki niemieckiej na kolei wiedeńskiej czynny brał udział.

REZULTATY.

Następujące zestawienie poucza nas o działalności kolei, w ścisłe cyfry ujętej.

Rok	Dochód ogólny	Wydatki	Dochód czysty
1866 . .	24,362	24,160	201
1867 . .	296,031	208,338	87,692
1868 . .	545,497	415,688	129,811
1869 . .	553,552	385,778	167,774
1870 . .	817,847	460,889	356,958
1871 . .	1,043,929	813,438	230,490
1872 . .	1,041,411	777,718	263,692
1873 . .	1,519,448	998,486	520,962
1874 . .	1,807,087	1,286,062	521,025
1875 . .	1,701,468	1,155,375	546,093
1876 . .	1,842.616	1,283,714	558,901
1877 . .	2,476,957	1,401,671	1,075,286
1878 . .	2,496,719	1,994.330	502.389
1879 . .	2,387,568	1,511,445	876.223
1880 . .	2,235,613	1,486,086	749,527
1881 . .	2,053,038	1,544,701	508,337
1882 . .	2,107,292	1,491.279	616,012
1883 . .	2,441,007	1,513,890	927,116
1884 . .	2,499,498	1,608,012	891.485
1885 . .	2,126,477	1,614.122	512,355
1886 . .	2,073,598	1,667,726	405.871
1887 . .	2,129,172	1,645,995	483,176
1888 . .	2,271,843	1,841,113	430,730
1889 . .	2,645,336	2,054,363	591,023
	41,137,529	29,184,389	11,953,139

Oto obraz rezultatów eksploatacji kolei terespolskiej, dziś właśnie święcącej 25-lecie swojego istnienia.

NOTATNIK TERMINOWY.

— **D. 2-go października, w zarządzie stada koni rządowych** w Janowie (koleją terespolską do stacji Biała), odbędzie się licytacja na sprzedaż koni nadkompletnych.

— D. 2-go października, w magistracie m. Włocławka, odbędzie się licytacja na 3-letnie oświetlanie miejskich latarni ulicznych naftowych w m. Włocławku od rs. 1,588 kop. 97; wadjum wynosi 159 rs.

— D. 2-go października, o godz. 5-ej po południu, w Towarzystwie dobroczynności odbędzie się posiedzenie członków wydziału sierot i ochron.

ZE ŚWIATA.

× **„Freie Bühne."** Stowarzyszenie „Wolnej sceny", oddawna w Wiedniu zapowiadane, ukonstytuowało się już i rozpoczęło czynności. Redukują się one, co prawda, do wydawnictwa pisma literackiego *Moderne Rundschau*, ale wzrastająca z każdym dniem liczba członków stowarzyszenia pozwala przypuszczać, że wkrótce zbliży się ono do właściwego swego celu, t. j. do rozpoczęcia przedstawień scenicznych. „Théâtre Libre" zatem paryzki p. Antoine znajduje coraz więcej naśladowców, istnieje już od dość dawna w Berlinie, obecnie zaś powstać ma w Wiedniu.

× **Pełna teka.** Alfons Daudet, który bawił na wilegjaturze czas dłuższy w Champrosay, powrócił świeżo do Paryża z teką, pełną co się zowie. Prócz przygotowywanego w teatrze „Gymnase" „*Numy Roumestana*", głośny pisarz wykończył dwie nowe sztuki, z których pierwszą określa niemal dokładnie sam tytuł „*Soutien de famille*" (Podpora rodziny). Druga jest rodzajem sielanki na podobieństwo znanej u nas a wystawionej przez teatr łódzki „Arlezjanki". Ta ostatnia sztuka odegrana ma być w „Odeonie". Co zaś do pierwszej tyle tylko wiadomo, iż nie otrzyma jej „Komedja Francuzka", na którą autor śmiertelnie jest zagniewany od czasu odrzucenia przez stowarzyszonych „Arlezjanki". Daudet poprzysiągł sobie, iż nigdy nie poda się na członka Akademji Francuzkiej i nigdy żadnej sztuki nie odda „Komedji Francuzkiej". Oprócz dzieł dla teatru, wykończył Daudet świeżo powieść p. t. „*Enfants dans le Divorce*", dwie zaś inne: „*la Caravane*" i „*la Doulou*" wkrótce się pojawią.

× **Katastrofa w Saint-Mandé.** Wyrok, wydany przez sądy paryzkie w sprawie katastrofy w Saint-Mandé, ogłoszony został w d. 25-ym b. m. Caron, maszynista, skazany został na dwa lata więzienia, Daguerrois zaś, pomocnik naczelnika stacji Vincennes, na cztery miesiące. Jednocześnie trybunał przysądził cały szereg odszkodowań osobom, dotkniętym katastrofą.

× **Bratnie okręty.** W doku liverpoolskim spoczywają obecnie dwa statki żaglowe: „Lorton" i „Cockermouth", które los szczególnie związał ze sobą. Jednego dnia obydwa wyruszyły z Mersey i po przebieżeniu 30,000 mil drogi tego samego dnia powróciły do Liverpoolu. W d. 5-ym października r. z. obydwa statki pożeglowały do Astoria w Oregonie. Jeden z nich dobił do miejsca prze-

znaczenia w d. 1-ym marca, drugi zaś w d. 2-im. Przez znaczną część drogi statki nie traciły się z oczów, przez 40 zaś dni niemal obok siebie płynęły. Załogi odwiedzały się wzajemnie, obaj kapitanowie mieli ze sobą żony, owóż jednej niedzieli obie rodziny obiadowały na jednym statku, następnej zaś na drugim. W d. 8-ym kwietnia obydwa żaglowce opuściły Astorję, tym razem wszakże do różnych celów dążyły. „Lorton" popłynął do Dunkierki, „Cockermouth" do Hawru. I znowu niemal w tym samym czasie zawinęły do portów, pierwszy w d. 22-ym, drugi w d. 19-ym sierpnia. W d. 9-ym września wyruszyły do Liverpoolu z powrotem i już Holyhead mijały razem i niemal bok przy boku zawinęły do przystani liverpoolskiej. Cała podróż trwała 342 dni.

× **400 fortepjanów.** Jedną z osobliwości, z jakiemi wystąpić ma przyszła wystawa w Chicago, będzie orkiestra z 400 fortepjanów, ustawionych jeden na drugim w kształcie piramidy, na których popisywać się będzie jedna osoba. Przy pomocy mechanizmu elektrycznego wszystkie fortepjany odzywać się będą jednocześnie.

× **Koronowany autor.** Król Siamu wykończył dzieło, dotyczące podróży królewskiej po półwyspie Malajskim. Praca ta pojawi się wkrótce ilustrowana także przez autora.

× **Ciężar muchy.** Pewien cierpliwy badacz zadał sobie trud obliczenia ciężaru muchy przeciętnej. Stwierdził on, iż 141,000 drobnych tych owadów waży jeden kilogram. Jedna zatem mucha około 7 tysiącznych grama.

× **Tajne ogłoszenia.** Oto próbka dwóch ogłoszeń, wyjętych z rubryki „korespondencji prywatnej" *Figara*. Jedno brzmi: „Ew xoaowg qog zwubsg heapsb geig hsg msil goqvs eis xs h'owas sh h'owasfow hcixeilg"; drugie: „Odmrdy ur tm odt zt oktv fgzme cd unt azahdr". **To się nazywa korespondować w tajemnicy.**

BAŃKI MYDLANE.

Fajnbube wydaje wielki obiad proszony, na którym reprezentowane jest towarzystwo bardzo różnolite.

Podają indyka.

Fajnbube do bardzo grubej ryby:

— Wszak szanowny pan zrobi mi ten zaszczyt i pozwoli kawałek indyka?...

Do cieńszej ryby:

— Czy mogę panu służyć kawałkiem indyka?...

Do kolegi bankiera:

— Bardzo proszę: kawałek indyka!

Do prokurenta:

— Kawałek indyka?...

Do kasjera:

— Indyka?...

Do kantorowicza:

— Nooo!!! Indyka!!!...

NEKROLOGJA.



Ś. P.

Teodor Leonard Didiér,

syn fabrykanta,

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. sakramentami, zasnął w Bogu, dnia 29-go września 1891-go r., przeżywszy lat 24. Stroskani rodzice, bracia, siostry zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów, na żałobne nabożeństwo do kościoła św. Aleksandra, w dniu 2-im października r. b., o godz. **11-ej** przed południem i na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —3434—

† Ś. p. Helena z Poniatowskich

DWORZAŃCZYK,

opatrzona św. sakramentami, przeżywszy lat 31, zmarła w dniu 29 września 1891 r. Pozostały mąż z dziećmi zaprasza życzliwych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 2-im października, o godzinie **10-ej** zrana, w górnym kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godz. **3-ej** po poł. na cmentarz brudzieński. —3432

† **Ś. p. Konstanty Susznow,**

rewizor akcyzy, po krótkiej i ciężkiej chorobie zasnął w Bogu dnia 27 września r. b. w m. Rypinie, przeżywszy lat 46; o czem w ciężkim smutku pozostała wdowa zawiadamia przyjaciół i znajomych. —3435—

† Dnia 2-go października r. b., tj. w piątek, o godzinie **8-ej i pół** zrana w kaplicy literackiej przy kościele metropolitalnym św. Jana, odprawione będzie nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. **Kazimierza Zaleskiego**, niegdy członka archikonfraternji literackiej. —1355

† Dnia 3-go b. m., jako w ósmą rocznicę śmierci

ś. p. Józefa Szadkowskiego,

odbędzie się w kościele św. Karola Boromeusza przy ul. Chłodnej, o godz. **9** rano, **nabożeństwo żałobne, na które pozostała żona zaprasza.** —3430—

† Dnia 2-go b. m., jako w rocznicę śmierci

ś. p. Marji Bobrowskiej,

odbędzie się w kościele św. Krzyża, o godzinie **9-ej i pół** zrana, nabożeństwo żałobne. —3438—

† Jutro w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-ej** zrana, odprawione będzie nabożeństwo za dusze

ś. p. Jana i Anieli małżonków Szumlańskich

oraz wnuka ich ś. p. **Kazimierza Szumlańskiego.** —1358

† Dnia 2 października, to jest jutro, jako w rocznicę śmierci

ś. p. Marji z Surzyckich Mrozińskiej,

odbędzie się w kościele św. Ducha przy rogu ulic Długiej i Freta, o godz. **10-ej** rano nabożeństwo za spokój jej duszy. —3436

† **Za spokój duszy**

ś. p. Ignacego Łempickiego,

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele po-karmelickim na Krakowskiem-Przedmieściu, o godz. **11-ej** przed poł., dnia 2-go października, to jest w piątek, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. 3—3426

† Szanownemu ks. Gniazdowskiemu, łaskawym znajomym i poczciwym kolegom za oddanie ostatniej posługi

ś. p. Mieczysławowi Lange,

składają serdeczne „Bóg zapłać".

—3442— **RODZICE i RODZINA.**

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

WIZYTA CZESKA.

Praga czeska 1-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Cesarz oświadczył, że uradowany jest wielką frekwencją czeskiego uniwersytetu w Pradze. Dzisiaj zrana odjechał cesarz do Reichenberga, gdzie niemcy gotują mu również kolosalne przyjęcie, jak czesi w Pradze. Jutro po południu cesarz powróci do Pragi, poczem nastąpi odjazd do Wiednia.

KONFERENCJE MŁODOCZESKIE.

Praga czeska 1-go października. (*T. pr. K. W.*) — Konferencja młodoczeska powzięła uchwały, dotyczące szerzenia idei słowiańskiej w Austrji, uznania przez koronę prawa historycznego Czech i zaniechania ugody, **która jest negacją tego prawa. Postawę zajętą przez Massaryka zganiono.**

ZDROWIE PAPIEŻA.

Rzym 1-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Profesor Baccelli orzekł, że Leon XIII ty może długo jeszcze żyć, wszakże powinien zaprzestać udziału w męczących ceremonjach i przyjęciach. Leon XIII-ty odpowiedział na to, że świętego obowiązku, ciążącego na nim, nie zaniedba do ostatniego tchu życia.

Rzym 1-go października. (*Tel. pryw. K. W.*)— Organy watykańskie zaprzeczają żywo pogłoskom, jakoby Leon XIII-ty po onegdajszem przyjęciu pielgrzymów w bazylice św. Piotra osłabnął i był bliskim zemdlenia. Ojciec św. po każdej utrudzającej ceremonji żąda krzepiących płynów, jak było i tym razem.

ZJAZD W MONZA.

Monza 1-go października. (*Tel. pr. K. War.*)— Rudini przybył tu wczoraj po południu, król Karol rumuński z prezesem gabinetu, jenerałem Floresku o godzinie szóstej wieczorem. Na dworcu kolejowym oczekiwali go: król Humbert, książę Aosty, hrabia Turynu i markiz Rudini.

ZGON BOULANGERA.

Bruksella 1-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*)—Boulanger nie zostawił po sobie żadnych funduszów. W testamencie wyznaje, że bez pani Bonnemain żyć nie mógł.

Bruksella 1-go października. (*Tel. pr. K. W.*) Arcybiskup Mechliński odmawia kościelnego pogrzebu Boulangera.

Berlin 1-go października. (*Tel. pryw. K. W.*)— *Berliner Tageblatt* powiada z powodu samobójstwa Boulangera: Dzwony pokojowe, które zagrały świeżo w Osnabrück i Bapaume, nie mogły znaleźć charakterystyczniejszego podźwięku, jak wystrzał rewolwerowy Boulangera. Cała prasa zgadza się na to, że koniec Boulangera na bieg polityki nie wywrze żadnego wpływu. Jego talent wojskowo-organizatorski znalazł uznanie.

PROTEST.

Strasburg 1-go października. (*Tel. pr. K. W.*) Duchowieństwo alzackie wniosło protest w Rzymie przeciw rozporządzeniu nowego biskupa strasburskiego, Frietzena, orzekającemu, że duchowni, którzy nie odebrali wykształcenia teologicznego w Niemczech albo w Alzacji i Lotaryngji, **nie mają prawa otrzymywania posad parafjalnych w djecezji tamtejszej.**

MOWA CAPRIVIEGO.

Paryż 1-go października. (*Tel. pryw. K. W.*) — *Temps* powiada, że mowa Capriviego w Osnabrück dlatego jest wypadkiem tak wielkiego znaczenia, iż kanclerz niemiecki po raz pierwszy stwierdził jawnie, że trójprzymierze nie uważa sojuszu russko-francuzkiego za naruszenie równowagi, zagrażające pokojowi europejskiemu.

BEZPIECZEŃSTWO NA KOLEJACH.

Berlin 1-go października. (*Tel. pryw. K. W.*)— Wkrótce mają zebrać się przedstawiciele wszystkich niemieckich zarządów kolejowych, celem obmyślenia środków, zapewniających większe bezpieczeństwo podróżującym kolejami niemieckiemi.

CARMEN SYLVA.

Rzym 1-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— W zdrowiu królowej rumuńskiej nastąpił nagły zwrot **ku gorszemu.**

AMNESTJA.

Lizbona 1-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Król ułaskawił żołnierzy, skazanych za rokosz, podniesiony d. 31-go stycznia r. b. w Oporto. Amnestja nie dotyka wszelako oficerów.

Berlin 1-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Partja centrum katolickiego wyrzekła się podobno wniesienia do parlamentu projektów szkolnych. Zdaje się, że i projekt ustawy o przywołaniu jezuitów z wygnania będzie odroczonym do stosowniejszej pory.

Hamburg 1-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Królewicz włoski odjechał ztąd wczoraj do Amsterdamu.

Paryż 1-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Izby mają zebrać się w d. 15-ym b. m.

Rzym 1-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Przybyły tu z Berlina poseł pruski przy Watykanie, Schloetzer, przywiózł podobno propozycje co do obsadzenia katedry gnieźnieńsko-poznańskiej.

Londyn 1-go października. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Pojawił się tu komunikat urzędu admiralicji w sprawie wysadzenia na ląd wyspeki Sigri (pod Mytilene) ośmiu dział angielskich, celem wykonania manewrów torpedowych ślepemi nabojami. Komunikat wyjaśnia, że podobne manewry odbywają się corocznie za zezwoleniem W. Porty.

Sofja 1-go października. (*T. pr. Kur. War.*)— Budowę kolei z Sofji do Pernika objęła kompanja francuzka.

Berlin 1-go pazdziernika. (*Tel. pr. Kur. W.*)—
Ruble w gotówce 213 85 (wczoraj 214.—)
Ruble na dostawę 212 75 (wczoraj 213.50)

GIEŁDA.

Warszawa d. 1-go października.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie brzmiały cokolwiek pomyślniej, zapowiadały bowiem 213.75 i 214, co odpowiada kursom 46.80 i 46.72½ bez kosztów. Nasze zebranie, usposobione dość słabo, rozpoczęło obroty, jak zwykle, tanim kursem 46.65 (równia 214.40 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy, lecz obniżyło tę cenę z powodu lepszych taksacyj i małego pokupu waluty do 46.52½ (t. j. 214.90 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 12½ kop. na korzyść rubli, a przy porównaniu wczorajszego końcowego kursu 2½ kop. na korzyść Berlina. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem codziennym względnie do woli kupującego do końca b. m. po 46.72½, 46.75, 46.77½ i 46.80.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 46.65, 46.62½, 46.60, 46.57½, 46.55 i 46.52½, przeważnie jednak po kursach 46.57½ i 46.55. **Londyn** krótki brano, według ceduły, po 9.44. **Paryż** krótki nabywano, jak twierdzi ceduła, po 37.55 i 37.50. Za **Wiedeń** krótki osiągano po 81.15 i 81, jak chce mieć ceduła.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmiany. Żądano za listy likwidacyjne 97.75 i 97.20, względnie do wielkości odcinków, a otrzymano 97.30 za kilka tys. rubli w sztukach po rs. 1000 i 500, oraz za kilka tys. w drobnych odcinkach po 97. Wschodnie pożyczki w zaofiarowaniu po 102 II-ej em. po 103.50 III-ej em., a kupiono drobnostkę II em. po 101.35. Za pożyczkę wewnętrzną 4% z roku 1887-go I-ej em. chciano osiągnąć 96.35, bezskutecznie.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 101.25 I s. i po 100.60 II, III, IV i V-ej s., a umieszczono kilkanaście tysięcy V-ej ser. po 100.30 i 100.35. Listy zastawne m. Warszawy ofiarowano po 102.25 I-ej s., po 102 II s., po 101.50 III ser., po 100.45 IV i V s., wzięto kilkanaście tysięcy III ser. po 101, kilkanaście tysięcy IV serji po 100.25 i 100.30, oraz kilkanaście tys. V-ej serji po 100.10 i 100.15. W żądaniu notowano listy zastawne m. Łodzi po 99.50 I-ej s. i po 98.50 trzy następne serje, nabyto kilka tys. III s. po 98.35. Ulokowano kilkanaście tysięcy obligów kanalizacyjnych miasta Warszawy po 99, oraz kilka tys. po 99.25.

Zapłacono po rs. 600 za kilkanaście akcyj Towarzystwa pożyczkowego na zastaw ruchomości w Warszawie.

Notowano: kupony celne po rs. 1.52¼, marki w gotówce po 46¾ kop., guldeny po 81¼ kop., i franki po 37¾ kop.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych słabe.

Nieurzędowo żądano za Berlin krótki 46.80, za Londyn krótki 9.44½, za Paryż krótki 37.60 i za Wiedeń krótki 81.10.

W. O.

Okowita. Wiadro 100% rs. 11.60 do rs. 11.63 *netto.* Wiadro 78% rs. 9.22 do rs. 9.25—2%. Dowozów brak zupełnie. Usposobienie bardzo mocne. Cena warsz. Tow. ocz. i sprz. spir. 11.55.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 1-ym października. Usposobienie targu zbożowego w dniu dzisiejszym było nieco słabsze, pszenicę i żyto nabywano w niewielkich ilościach i po cenach zniżonych, co rzadko w czasie świąt izraelskich się zdarza. Dostawy pszenicy wynosiły dziś 300 korcy, za wyborową płacono 8.50, za białą 8.25 do 8.35, pstrą wcale się nie zajmowano. Żyta wystawiono na sprzedaż 400 korcy, płacono za wyborowe 7.42½ do 7.50, za średnie 7.35, ordynaryjnem wcale się nie zajmowano. Dowóz owsa wynosił 150 korcy, ceny zdołały się utrzymać na dotychczasowym poziomie, płacono mianowicie 3.15 do 3.50 stosownie do gatunku.

Magazyny tranzytowe przy stacji Praga kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 29-go września 1891 r.

	wyszło:	pozostaje:
Żyta	4 wagonów	24 wagonów
Owsa	9 "	78 "
Mąki żytniej	1 "	10 "
Mąki pszennej	— "	12 "
Kaszy jaglanej	7 "	183 "
Kaszy gryczanej	— "	— "
Ryżu	— "	1 "
Pszenicy	1 "	4 "
Jęczmienia	— "	2 "
Grochu	— "	2 "
Gryki	— "	— "
Cebuli	— "	— "
Fasoli	— "	— "
Łoju	— "	— "
Makuchów	— "	9 "
Mąki kartoflanej	— "	25 "
Cukru	1 "	1 "
Rodzenków	— "	1 "
Żelaza	— "	1 "
Tranu	— "	1 "
Razem	23 wagonów	354 wagonów.

Ceny zboża wynosiły:

Żyto	od — do 133	kop. za pud.
Owies	od — do 94	" " "
Kasza jaglana	od 120 do 135	" " "

Toruń 21-go września.—Usposobienie słabe, powietrze pochmurne. Pszenica tranzyto pstra 120 do 130 f. 160 do 170 m. (przy kursie 216 mar. za 100 funt., rs. 1 kop. 21 do rs. 1 kop. 28 za pud). Jasna 120 do 130 funt. 165 mar. do 175 mar. (rs. 1 kop. 24 do rs. 1 kop. 32 za pud). Żyto tranzyto bez ruchu. Jęczmień tranzyto od 115 do 145 m. (80 do 109 kop.). Owies tranzyto 150 do 115 m. (79 do 86 kop.). Groch tranzyto 140 do 165 m. (106 do 125 kop.) Rzepak tranzyto 225 do 240 mar. (rs. 1 kop. 70 do rs. 1.82). Łubin niebieski 80 do 85 mar. (45 do 49 kop.). Łubin żółty 85 do 90 m. (49 do 53 kop.). Wyka 120 do 130 m. (75 do 83 kop.). Wszystko za 1,000 kil. Makuchy rzepakowe 6.20 do 6.70 m. (94 do 101 kop.) Makuchy lniane 6.30 do 7.10 m. (103—102 kop.). Otręby żytnie i pszenne bez ruchu. Koniczyna czerwona 25 do 40 m. (rs. 3.79 do 6.08). Koniczyna biała 30 do 50 m. (rs. 4.55 do 7.58). Tymotka 16 do 20 mar. (rs. 2.42 do rs. 3.03 za pud). Wszystko za 50 kilogramów.

Libawa 28-go września.—Żyto (z gwarancją 120 funt. hol.) mocniej, ciężkie 120—123 kop., suche litewskie i kurl. 116 do 117 kop. Pszenica miękka 90—95 kop. Owies biały mocno, na terminy litewski suchy 79 do 80 kop., litewski dobry 79—80 kop., kurl. i litewski wyborowy 83 do 85 kop., dobry biały 88—89 kop., wyborowy 90—93 kop., owies szarpany (bez ości) bez ruchu; owies czarny w towarze gotowym bez zmiany, wyborowy 75—76 kop., zwyczajny 74 od 75 kop., owies czarnopstry 73 do 74 kop. Jęczmień słabo, dobry kurlandzki 85 kop., litewski dobry 82 do 84 kop. (za 100 f. hol.), na paszę suchy 84—85 kop. Hreczka z gwarancją wagi 100 f. hol.) 101 kop., lżejsza 94 do 95 kop. Groch suchy słabo, na paszę 102 kop. Bób 100 kop. Fasola biała 115 do 120 kop. Siemię lniane bez zmiany, 128 do 145 kop. Makuchy lniane i konopne bez ruchu. Otręby pszenne i żytnie bez nabywców. Dowóz w dniu 25-ym i 26-ym września wynosił: 12 wagonów żyta, 27 wag., jęczmienia, 139 wagonów owsa i 128 wagonów różnych innych towarów.

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 1 października 1891 r.

Weksle.	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krót. term.	—.—	—.—
Londyn 1 funt. ster. „ „	—.—	—.—
Paryż 100 franków „ „	—.—	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	—.—	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 duże	101.25	—.—
„ „ „ małe	—.—	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	102.25	—.—
„ „ „ II	102.—	—.—
„ „ „ III	101.50	—.—
„ „ „ IV	100.45	—.—
„ „ „ V	100.45	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I-ej	99 50	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	97.75	—.—
„ „ małe	—.—	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	97.20	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	—.—
II „ „ „ 100	102.—	—.—
III „ „ „ 100	103 50	—.—
4% nowa pożyczka	96.35	—.—
Listy wileńskie długotermin.	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy .	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej .	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz. .	—.—	—.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—.—	—.—

Wartość kuponu:
(po potrąceniu podatku skarbowego)

Od Listów zas. ziemskich 5% kop. 180^6
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 237^5
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 197^9
Od Listów likwidacyjnych kop. 126^1
Od Obligów m. Warszawy 221^7

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO

Dnia 1 października 1891 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. i ord. .	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	825	835
„ „ wyborowa .	—	—	850	—
Żyto wyborowe 232 funt .	—	—	742	750
„ średnie	—	—	735	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . . . 142 f.	—	—	315	350
Gryka . . . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. . .	—	—	—	—
Kasza gryczana	—	—	—	—
Kasza jaglana	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—

Dnia 13-go Sierpnia 1891 r.

W IMIENIU
Najjaśniejszego Pana.

Sąd Handlowy Warszawski Wydział upadłościowy, na posiedzeniu sądowem w następującym komplecie: Przezydujący K. K. Mijakowski, Członkowie Sądu: W, W. Andrychiewicz, M. A, Raichman, Sekretarz F. K. Podlewski, w sprawie o ogłoszenie upadłości kupca Hermana Wasega, postanowił: 1) ogłosić upadłość kupca Hermana Wasąga, przy oznaczeniu daty otwarcia upadłości d. 19 Stycznia st. st. 1891 r.; 2) na Sędziego Komisarza upadłości wyznaczyć Członka Sądu K. Machlejda, Kuratorem zaś mianować adwokata przysięgłego St. Chludzińskiego; 3) wydelegować Komisarza Sądowego Orłowskiego, do opieczętowania majątku upadłego, przy ulicy Nowolipki № 6, w mieszkaniu i składzie upadłego, niemniej w innych miejscach gdzie się takowy znajdować będzie; 4) osobę upadłego zabezpieczyć, przez oddanie go pod dozór policyjny; 5) wyrok niniejszy wywiesić w sali ustępowej Sądu Handlowego i ogłosić zwykłym porządkiem; 6) wyrok zaopatrzyć rygorem tymczasowej wykonalności. Orygiuał podpisali obecni.—Zgodnie z oryginałem Sekretarz (podpisał) **Podlewski.**

Sędzia Komisarz massy upadłości
HERMANA WASĄGA.

Na zasadzie art. 476 i 480 ,K. H., wzywa wszystkich wierzycieli upadłego Hermana Wasąga, ażeby się stawili o godz. 11-ej w dniu 27 Września (9 Października) 1891 r., w kancelarji Warszawskiego Sądu Handlowego w Wydziale upadłościowym, z dowodami usprawiedliwiającemi ich pretensje, celem przedstawienia potrójnej liczby kandydatów na syndyków tymczasowych.

Warszawa d. 17 (29) Września 1891 r.
Sędzia Komisarz
(podpisał) **K. Machlejd.**
Zgodnie z oryginałem. Adwokat Przysięgły
1369 **St. Chludziński.**

Przez licytację sprzedanym będzie w drodze działów w Sądzie Okręgowym Warszawskim, w dniu 25 Września (7 Października) r. b., majątek ziemski bez służebności, **Wola Kałkowa**, w pow. Kutnowskim, stacja Pniewo.—Włók 35, ziemi ornej włók 22, lasu staro-drzewo 4½, wartującego około 60 tysięcy rs., 1 włóka zagajniku i 5 włók łąki.

Inwentarz żywy i martwy dostateczny, budynki w dobrym stanie.

Dokładna wiadomość w Kancelarji adwokata przysięgłego Benzefa, Długa № 9. 1141

Ogłoszenie.

W dniu 24 Września (6 Października) r. b., o godz. 12 w południe, w Sztabie fortecy Iwangrodzkiej, odbędzie się publiczna licytacja ustna i za pośrednictwem kopert zapieczętowanych, na **dostawę produktów** (priwarocznawo dowolstwia), potrzebnych dla niższych stopni, **z wyjątkiem mięsa.**

Mający zamiar ubiegać się o dostawę powyższą, przejrzeć mogą warunki **w Kancelarji I-go Iwangrodzkiego fortecznego pieszego bataljonu**, lub u fortecznego Intendenta **w Iwangrodzie.**

Licytanci winni złożyć tytułem kaucji **rs. 1,000.** 1354

OGŁOSZENIE.

Po zmarłej w Warszawie wdniu 12 Września 1837 r. Joannie Serkett albo Serkol urodzonej Paetow, przechowuje się w depozycie Meklenburg - Szweryńskiego Sądu (Amtsgericht), pozostałość wynosząca około 1,000 (tysiąc) Marek pruskich. Konsulat Jeneralny Cesarsko-Niemiecki w Warszawie, wzywa niniejszem niewiadomych z nazwiska i pobytu sukcessorów Joanny Serkett albo Serkol, ażeby zgłosili się z prawami swojemi do wyżej wzmiankowanego Sądu. 1590r

Świadectwo

na złożoną wełnę w 6-ciu wańtuchach, w ilości 29 pudów 12 funt., opatrzone № 845, datą 19 Października 1889 r., wydane przez Magazyn Warszawskiego Kantoru Banku Państwa—zaginęło. Znalazcę uprasza się o złożenie takowego w tymże Magazynie Kantoru Banku Państwa. 1375

OGŁOSZENIE.

Zgubiono rachunek z Kantoru Wawelberga, na imię Kobalewskiego i trzy 6% Listy Zastawne Banków Ziemskich:
1) Tyfliskiego na 18 lat 7 mies. Serji 18, № 118;
2) Kutaiskiego na 43½ Serji 19, № 1190;
3) „ № nie wiadomy. 1365

Osobom więdnącej cery.



Odalisk, działanie tego cudownego środka oddziela stare, pomarszczone atomy — plamy, piegi, zmarszczki ustępują, a skórę grubą, szorstką, martwą zamienia na świeżą, białą i rumianą cerę zdrowia. Odalisk jest środek higieniczny, odmładzający i nie ma sobie równego i w ciągu 20-tu lat pozyskał uniwersalne uznania. Cena Odaliska rs. **2**, za przesyłkę dołącza się kop. **50**. Dostać można w Perfumerjach: u Dobrzańskiego, Krakowskie-Przedmieście № 9; Kalinowski 65; Lipink Wierzbowa; Szulc Bielańska. A detaliczna i hurtowa sprzedaż wyłącznie u Dobrzańskiego. 1258

Z GUSTEM

w kroju i fasonach wykończone, gotowe ubiery męzkie, poleca Magazyn Wiedeński L. Koch, Miodowa 2.—Ceny nader nizkie. Obstalunki wykonywają się szybko. 1315

Nagrody rs. 10.

W dniu 24-go Września, wieczorem, przejeżdżając ulicami: Twardą, Graniczną i Rymarską, **zgubiono pudło z wachlarzem piórcwym i żabot koronkowy.**—Łaskawy znalazca raczy zwrócić takowe na ulicę **Twardą № 24**, m. 3, za powyższą nagrodą. 1577R

!WYPRZEDAŻ!

zupełna porcelany, szkła, tac, noży, zabawek, z powodu zwinięcia interesu.
№ 41. Nowy-Świat № 41.
1372 **Wereitin.**

W-ny B. LANDY w Warszawie, ul. Leszno № 53.
Z aparatu D-ra Kana jestem zadowolony, gdyż doświadczyłem, iż takowy rzeczywiście posiada zalety zapowiedziane w prospektach i ogłaszane. Przeto p. drowi Kahn oraz rozpowszechnicielom tak pożytecznego wynalazku, składam podziękę.—**Ksiądz A. WITORT, Klawany, guber. Kowieńska.**

Aparat D-ra Kana do Samomasażu, za wyborny uznany przeciwko reumatyzmowi, newralgji itd., ze znakomitym rezultatem używany.—Cena za sztukę rs. 7 kop. 50, prócz kosztu przesyłki. Kantor B. Landy, Warszawa, ulica Leszno № 53. 1576R

Poszukuje się zdolnego

EKSPEDYTORA,

z długoletnią praktyką, dobrze obeznanego z czynnościami na tutejszej Komorze Celnej do samodzielnych zajęć na tem polu. Warunki, pensja i tantjema.—Oferty przyjmuje Kantor Kurjera, pod adresem „Ekspedytor." 1362

Lekcje Tańców

udzielam u siebie i po domach prywatnych.
Elektoralna 53.
1361 **W. PUCHALSKI.**

WINA KRISTI

białe i czerwone.
niemniej jak 3 lata odleżałe, gwarantowane czyste, poleca kantor 1484r

T. D. Łapińskiego,

Królewska 49.

!!!BENZOLINAR!!!

niezawodny środek do wywabiania wszelkie plam (prócz atramentowych).
Nie psuje materji i koloru jej,—nie pozostawia żadnych śladów. Środek do odświeżania dzieł sztuki, książek, biżuterji i przyborów toaletowych.

Cena buteleczki 50 kop.

do nabycia w składach materjałów aptecznych i różnych sklepach. 1470R

Józefa Gagatnicka,

Elektoralna № 20,

przyjmuje zapis uczennic codziennie od godziny 10-ej do 3-ej. 1575R

MAGASIN FRANÇAIS, 1542 R

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej (Stara Poczta), **poleca** Szanownej Publiczności wielki wybór

Ubiorów mezkich oraz materjałów zagranicznych i krajowych na obstalunek, na sezon jesienny i zimowy.

Nowość: Sprzedaż pod gwarancją, nieprzemakalnych Meksykanów kortowych (bez gumy).—**Ceny nizkie stałe.**

Nauka i wychowanie.

A) Zakład froeblowski Heleny Borowskiej. Mokotowska 55, 24718

Artystyczno-rzemieślnicza szkoła żeńska Jadwigi Przewóskiej, Niecała 10, nagrodzona medalem za najlepsze wykłady rzemiosł i najzgrabniejszy krój. Uczennice szybkie odnoszą korzyści, ceny bardzo przystępne. 27385

Angielki, francuzki, guwernantki, bony szukają posad. Jasna 2. Biuro Dąbrowskiej. 28433

A! Nauczycielka z Paryża, dyplomowana, poszukuje lekcyj z panienkami od lat 15-tu. Żórawia 33, m. 7. trzecie piętro. 28326

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 164r

A) Zakład froeblowski Heleny Borowskiej. Mokotowska 55. 28487

Biuro nauczycielskie W. Max, Szkolna 8, ma do umieszczenia nauczycielki wysoko wykształcone—na stałe, demi-place i bonę francuzką świeżo przybyłą. 28622

Biuro prof. de Préchamps. Francuz z niemieckim i russkim chce jechać do Moskwy. Francuzki nowo przybyłe. 28472

B. student uniwersytetu daje lekcje po cenach umiarkowanych. Ulica Leszczyńska 9—7. 28542

Buchalterji wyucza z upoważnienia władzy specjalista S. Rogulski, ulica Erywańska 8. 28580

„Czytelnia Nowości," Nowy-Świat 21, poleca abonament po nizkiej cenie. 28 47

Dyplomowana rękodzielnia Swinarskiej Królewska № 33. Kursa krawieczyzny. Gorsetów, strojów, krawatów, haftów. Koronek, robót włóczkowych, deskowych. Malowania terracoty, buchalterji. 24031

Francuzka szkoła artystycznych i praktycznych rzemiosł dla kobiet, Szpitalna 3. Rozpoczęły się kursa kroju (systemem Laferiere i Worth'a), szycia, haftu, krawatów, gorseciarstwa, gipiur włóczkowych i deskowych robót, malowania na porcelanie, drzewie, materjach, barbotiny, terrakoty. Patenty wydaje. Dla praktycznych zajęć przy szkole pracownia sukien, okryć i ubiorów dziecinnych. 28489

Gimnazistka (ze złotym medalem), poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Krakowskie-Przedmieście 7, m. 41. 27759

Instytutka russka, ze złotym medalem udziela lekcje, korepetycje. Wilcza 6, mieszkania 7, od 2—4. 28521

Konwersacja francuzka, niemiecka dla panienek i chłopców. Nowy Świat 46, mieszkania 16. 2591r

Korepetytor, doświadczony student, udziela lekcyj i korepetycyj. Specjalność matematyka i języki starożytne. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera dla A. L. 2769r

Konwersacja francuzka, niemiecka 2 rs. Angielska. 3 Miodowa, oficyna 25. 26519

Lekcje wyższej muzyki na wyjątkowo dogodnych warunkach. Chmielna 60 mieszk. 8, godz. 5—8. 28489

Lekcje muzyki po 25 kop. u siebie i na mieście. Nowogrodzka № 9, m. 30. 28332

Lekcje muzyki udziela nauczycielka dyplomowana. Bracka 9, m. 3, od 11-ej do 3-ej przyjmuje zamówienia. 28576

Lekcje francuzkiego i muzyki na swoim fortepianie 3 rs. miesięcznie. Ciepła 7, mieszkania 64, 1-e piętro. 28576

Nauczycielka posiadająca gruntownie język francuzki i dobrą muzykę, potrzebna na demi-place. Królewska 25, m. 3, między godziną 11-tą a 12-tą. 28316

Nagrodzone na wystawie petersburskiej Stopniowane wyszywanki dla dzieci. Roszkowskiej. Nabywać w księgarniach, składach zabawek, u autorki, Szkolna 5. 28564

Na demi-place potrzebna skończona gimnazistka, z francuzkim, do przygotowania dziewczynki do gimnazjum. Bracka 10, mieszkania 17. 28581

Na wieś kondycyj poszukuje student uniwersytetu. Wiejska 7, m. 5. 2801r

Nauczycielka muzyki, niemka, z patentem konserwatorjum, konwersacją francuzką i russką poszukuje lekcyj. Nowogrodzka 29, mieszkania 20. 2799r

Nauczycielka z patentem przygotowuje do gimnazjum, udziela lekcyj ruskiego, arytmetyki, religji, oraz języka polskiego w wyższym zakresie. Piękna № 31, mieszk. 35, na dole, front. 2804r

Nauczycielka z wyższym patentem, przygotowywa do gimnazjum, na pensję. Chmielna 26—9. 28526

Nauczyciel muzyki udziela lekcje na fortepianie, oraz przysposabia do instytutu muzycznego, po cenach umiarkowanych. Chmielna 36, m. 14, od 3 do 6-ej. 28548

Nauczycielka udziela śpiewu, muzyki. Poinformowanie od 4-ej do 6-ej, Świętojerska 30, mieszkania 18. 28492

Niemka nauczycielka życzy sobie lekcyj, lub konwersacji dawać. Wiadomość: Nowy-Świat № 36, m. 13. 28479

Niemka młoda, z wyższym patentem, znająca russki, ma jeszcze rano i po południu kilka godzin wolnych. Krak.-Przedm. № 15, mieszkania 6. 28633

Nauczycielka z patentem konserwatorjum przyjmuje lekcje fortepianowej muzyki. Podwale № 9, m. 8. 27452

Nauczycielka russka, daje lekcje w zakresie średnich zakładów naukowych żeńskich, jak również przygotowuje do takowych. Nowogrodzka № 21, m. 1. 28206

Nauczycielka odznaczona złotym medalem, poszukuje lekcyj. Mirowska № 1, u właściciela domu. 28218

Nauczycielka muzyki udziela lekcje na mieście i u siebie. Wilcza № 55, mieszkania № 6. 28474

Oficer H. Kunicki przygotowuje do egzaminów na uzyskanie praw wolnowstępujących i do korpusu kadetów. Krucza 12. 26128

Pokoju z herbatą za lekcje muzyki poszukuje osoba z wyższą muzyką, uczennica jednego z pierwszorzędnych profesorów. Oferty: kantor Kurjera „Zofja." 28622

Potrzebna gimnazistka na wyjazd z patentem i muzyką. Bracka 4, m. 15. 28529

Potrzebną jest panienka mogąca udzielać russkiego w zamian za śpiew. Wiadomość: Freta № 4, m. 4. 28533

Rodowita francuzka, mająca upoważnienie poszukuje lekcyj. Żelazna № 48, m. 18, zastać można od 1-ej do 3-ej i od 4—6. 2784

Student uniwersytetu poszukuje korepetycyj, za obiady lub wynagrodzenie. Nowe-Miasto 23, m. 14. 2767r

Student uniwersytetu, doświadczony korepetytor, posiadający gruntownie kurs gimnazjalny, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Hortensja 3, m. 5. 2766r

Szkoła froeblowska upoważniona przez władzę, przyjmuje uczennice. Roszkowska. Szkolna 5. 28503

Skończony realista poszukuje korepetycyj. Specjalnie matematyka. Aleksandrja 4, mieszkania 7. 28498

Student, klasyk i matematyk udziela korepetycyj. Aleja Ujazdowska № 35, m. 7. 2802r

Szkoła Haliny z Leszczyńskich Tokarzewskiej, nagrodzona srebrnym medalem, Szkolna 8, udziela nauki wszelkich rękodzieł korzystnych dla kobiet.—Przyjmuje pensjonarki dorosłe i małoletnie panienki, dla których są oddzielne wykłady. 2807r

Student uniwersytetu, doświadczony wieloletnią praktyką korepetytor, poszukuje lekcyj lub innego odpowiedniego zajęcia, w godzinach rannych lub po południowych. Żórawia № 25, m. 5, lub u stróża. 2768r

Student uniwersytetu, sumienny i doświadczony korepetytor, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Graniczna 10, m. 4. Sub „Studentowi." 2765r

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Smolna 9, m. 8. Sub „Niezamożnemu." 2764r

Student 3-go kursu matematyki poszukuje lekcyj. Świętokrzyzka 17, m. 17. 2763r

Student poszukuje korepetycyj. Wspólna 25, m. 8. 28182

Śpiewu solowego udziela uczennica Dobrskiego i Viardo Garcii, rs. 6 miesięcznie. Senatorska, księgarnia Hoesicka. 2744r

W zamian za lekcje wyższej muzyki potrzebna nauczycielka z patentem. Chmielna 60, m. 8, g. 5—8. 28490

Wspólne przygotowanie do 1-ej klasy dla chłopczyka lub dziewczynki. Warunki dogodne. Wiadomość: Chmielna 47, mieszk. 5, od 3—5. 2806r

Zakład froeblowski Janiny Motylińskiej, Żelazna 60, przyjmuje dzieci od lat 3-ch do 6-ciu. 28211

Posady i praca.

a) Poszukiwana.

Człowiek młody, władający językami: polskim, russkim i względnie niemieckim, poszukuje posady kasjera, inkasenta i t. p., może złożyć kaucji rs. 2,000. Oferty przyjmuje kantor Kurjera dla „Inkasenta." 28379

Francuzka poszukuje miejsca na prowincji. Wiadomość od godz. 3—5. Hotel Paryzki № 76. 28363

Francuzka wykształcona ma kilka godzin wolnych do konwersacji. Ulica Piękna № 30, mieszk. 3. 27789

Francuzka za obiad i małą dopłatę szuka zajęcia. Świętokrzyzka 25, m. 19. 28480

Gorzelnik praktyczny poszukuje posady, może wyjechać do Rosji. Wiadomość: Aleksandrja № 12, skład Ziembińskiego. 28628

Inteligentna młoda osoba, mówiąca językami, muzykalna, szuka miejsca do towarzystwa samotnej lub chorej osoby, do zarządu domem lub opieki nad dziećmi. Helena S., Chłodna № 32, m. 24. 28559

Lektorka, czytająca biegle po polsku, francuzku, niemiecku, poszukuje zajęcia na godziny. — Oferty przyjmuje kantor Kurjera „Lektorce." 28416

Młody człowiek, mający patent z ukończenia szkoły mierniczej, poszukuje miejsca w swoim fachu lub po za nim. Oferty: Kozia 5, mieszk. 111, w miejscu. 27990

Osoba młoda, ze znajomością języków, poszukuje posady kasjerki.—Oferty piśmienne: Elektoralna № 53, m. 20. 28283

Osoba młoda, inteligentna, znająca dobrze język russki, poszukuje miejsca sklepowej.—Adres: Waliców № 22, u rządcy domu, pod lit. E. F. 28544

Paryżanka poszukuje zajęcia do pań lub dzieci. Marszałkowska № 44a, mieszkania 5, od 12 do 6-ej. 28 71

Poszukuję miejsca do towarzystwa, zajęcia się domem, opieki nad dziećmi, w Warszawie lub na wyjazd.—Wspólna 25, mieszkania 8. 28028

Polka z Księstwa Poznańskiego, posiadająca dobrze język niemiecki, poszukuje miejsca bony. Oferty A. A. Kur. Warsz. 28264

Skończony realista-mechanik poszukuje odpowiedniego zajęcia lub praktyki płatnej.—Może kopjować plany. Aleksandrja 4, mieszkania 7. 28499

Terminatorzy. Dla chłopców uzdolnionych w rzemiośle krawieckiem, kołodziejskiem, kowalskiem, szewckiem i stolarskiem poszukuje się miejsca zaraz. Wiadomość: Królewska 33, m. 4, od 2 do 4-ej po poł. 2798r

Tłomacz z niemieckiego na polski i odwrotnie. Twarda 66, m. 5, od 4—6. 28252

Uczeń ze skończoną praktyką, poszukuje kondycji w aptece.—Oferty Częstochowa poste-restante dla Z. 28179

Życzę przyjmować pisanie do domu, mogę też prowadzić meldunki. Bliższa wiadomość ul. Chmielna № 55, m. 38. 28636

b) Zaofiarowane.

Człowiek z kaucją potrzebny do sprzedaży kolejowej. Marszałkowska 107, skład zabawek. 28606

Do fabryki narzędzi rolniczych J. Kabzińskiego w Jędrzejowie potrzebny jest zdolny ślusarz-mechanik, obznajmiony z tokarnią i montowaniem maszyn, za wynagrodzeniem rs. 30 miesięcznie. Wiadomość: Hotel Niemiecki № 70. 28593

Do szewca potrzebny terminator. Senatorska № 31, Kurczyński. 28590

Do cukierni Zapaśnika potrzeba dwóch uczniów. Karmelicka róg Nowolipia. 28551

Do fabryki kwiatów, Krakowskie-Przedmieście № 71, m. 10, potrzebne są panny zdatne i podręczne. 28494

Do praktyki korespondencyjnej potrzebny młodzieniec piszący pięknie, z 4-ej klasy.— Wiadomość: Reussner, ulica Marszałkowska № 142. 28250

Do kantoru technicznego, do buchalterji i korespondencji, potrzebny młody człowiek, chrześcjanin, znający dokładnie języki niemiecki, russki i polski. Oferty wraz z curiculum vitae w trzech powyższych językach składać u Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 26, pod L. T. 2738r

Dla artysty-malarza potrzebne są modelki za odpowiedniem wynagrodzeniem. Porozumieć się można do 9-ej rano i od 6—7-ej wieczorem. Żórawia № 15, m. 3. 2774r

Francuzka potrzebna zaraz na demi-place. Chmielna 48, m. 11. 28629

Foto-cynkograf, znający robotę nut, potrzebny do Petersburga. Adres: A. Kaspari, Newski 74. 28191

Młody człowiek, ładnie piszący, może mieć zajęcie w godzinach dowolnych. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod adresem „Piszący." 28530

Niania lub bona potrzebna jest do dwojga dzieci. Wymagane świadectwa. Zielna 13, Popiel. 28477

Osoby zajmujące się wyrobem kwiatów z własnych materjałów, zechcą nadesłać swoje adresy na poste-restante pod tytułem „Zamawiającemu duże obstalunki." 28611

Potrzebna jest dziurkarka do bielizny. Senatorska № 29, mieszkania 10. 28614

Potrzebna jest panna kompletnie uzdolniona do ubierania kapeluszy. Wiadomość w Biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 28009

Potrzeba jest piętnaście panien do krawieczyzny, kompletnie uzdatnionych. Ulica Złota № 34, m. 27, Szadkowska. 28607

Potrzebny kupiec obznajmiony cokolwiek z buchalterją, tutejszymi kupcami i z okolic, z kaucją do rs. 100. Fabryka galanterji, Leszno № 18, R. Schröder. 28597

Potrzebne panny zdolne, podręczne i uczennice do kwiatów. Ul. Podwale № 12. 28592

Potrzebne dziewczynki do robót włóczkowych. Złota 26, m. 8. 28587

Panna do krawatów kompletnie uzdolniona potrzebna. Ulica Topiel № 16, m. 10. 28584

Potrzebne panny kompletnie zdolne, upinaczki i do staników. Nowy-Świat № 45, Brandel. 28568

Potrzebne są panny zdolne do staników i spódnic. Targowa № 23, na Pradze. 28564

Potrzebna jest panna na wyjazd do Lublina, kompletnie uzdolniona do kroju. Wiadomość Chmielna № 55, m. 23, od 3 do 8-ej. 28560

Potrzebna maszynistka i podręczna do bielizny. Bednarska 17, mieszk. 17. 28556

Panny szyjące dobrze staniki i palta potrzebne zaraz. Nowy-Świat 54, m. 4. 28553

Potrzebna panna do szycia rękawiczek na maszynie najnowszej konstrukcji. Elektoralna № 32, m. 7. 28545

Potrzebna jest osoba inteligentna, panna [illegible] wdowa, do interesu handlowego samo[illegible]nego, z kaucją. Wiadomość: ulica Święto[illegible] № 7, zrana od godz. 9 do 12 ej, od 3 do [illegible]czorem, u administratora domu. 28536

Potrze[illegible] [illegible]ce szy[illegible]ne panny do krawiecczyzny, umiejące [illegible] na maszynie i do nauki. Dzika 20, [illegible] skaże. 28532

Po[illegible] [illegible] zaraz na wyjazd zdolna panna do [illegible]ilców; od 12—2-ej. Złota 14, m. 15. 28476

Potrzebne panny do krawiecczyzny zaraz.— Graniczna № 11, pracownia. 28502

Panny zdolnej do upinania potrzebuje W. Gunnelach, Nowy-Świat 60. 28446

Potrzebne maszynistki, podręczne do drobiazgów. Mostowa № 18, m. 6. 28328

Potrzebna jest zaraz bona francuzka z dobremi świadectwami na wyjazd do Lublina. Jerozolimska 64, m. 3. 28352

Poszukiwana wykształcona francuzka na demi-place do Łodzi. Adres w Kurjerze Warsz. 28471

Panny potrzebne kompletnie zdolne do okryć damskich. M. Vogonis, ulica Trębacka № 7. 28110

Potrzebni są uzdolnieni krawcy damscy i upinaczka do magazynu Pauliny Szubert, ul. Erywańska 16. 28250

Potrzebne panny do nauki robót włóczkowych. Ordynacka 8, m. 24. 28173

Potrzebne są panny do okryć, zdatne i podręczne, zaraz, do magazynu J. Matuszewskiego, Wierzbowa 6, hotel Angielski. 28295

Pralnia Matyldy, 16 Chmielna, poszukuje zdolnych prasowaczek do drobiazgów i koszul. 28222

Potrzebne są panny podręczne do spodnic.— Żelazna 78, m. 18. 28221

Potrzebna jest zaraz na wyjazd panna kompletnie uzdolniona do strojów damskich.— Wiadomość: ul. Grzybowska 27, m. 6, zrana od 10 do 12-ej. 28211

Potrzebna panna służąca niemka, znająca krój i szycie, z rekomendacją. Pensja miesięczna 7 rs. Towarzysz prezesa sądu okręgowego w Siedlcach. 28177

Potrzebna niemka bona do dzieci, zaraz.— Nowo-Wielka № 5, mieszk. 3. 28042

Panny do krawiecczyzny potrzebne. Chłodna 8, mieszk. 21. 27991

Potrzebna panna podręczna do krawiecczyzny. Aleja Jerozolimska № 78, Zielińska. 28635

Potrzebna jest zaraz bona francuzka do 4-ch dziewczynek, znająca gramatycznie język francuski. Pensja 15 rs. miesięcznie. Wymagane dobre świadectwą i znajomość robót ręcznych. Erywańska 9, m. 2. 28506

Potrzebny ajent do dwóch interesów, mających codzienny zbyt za procenta, w razie okazanych zdolności, może być jakaś dopłata miesięczna. Adresy tylko ludzie fachowi, znający miasto i mający stosunki zechcą składać pod lit. Z. N. 6 w kantorze tegoż pisma. Może być i izrbelita. 28509

Subjekt handlowy potrzebny zaraz. Kaucja rs. 300. Oferty: Kurjer „Akuratnemu." 28605

Staniczarki wyborne, zupełnie udoskonalone, szyjące na maszynie, potrzebne. Niecała 12, sklep „Manufaktura krajowa." 28603

Sztygar potrzebny do Cesarstwa, znający się na poszukiwaniu i badaniu rud żelaznych i marglowych. Oferty piśmienne: Chmielna 16, mieszk. 5, osobiście od godz. 5 do 7-ej. 28210

Upinaczki kompletnie uzdolnione potrzebne zaraz do magazynu Anny Thonnas, Nowosenatorska № 4. 28243

Kupno i sprzedaż.

Adres malarni i najtańszego w Warszawie składu porcelany St. Mioduszewskiego, ul. Szpitalna 10. 3r

Ani razu nie używane, eleganckie, z Paryża przywiezione palto, na osobę wysoką, do sprzedania. Od 2 do 5-ej, Chmielna 15, mieszkania 1. 28391

A) Masło wiejskie po 28 kop. ℔. Plac Warecki № 8, mieszk. 32. 28493

Binokle, okulary ściśle zastosowane, najcelniejszych fabryk, w wielkim wyborze, poleca „najtaniej" optyk Juljan Dreher, Szpitalna 6. Niezamożnym od 50 kop. Przyjmuje reparacje. 1419r

Bardzo tanio z powodu wyjazdu do sprzedania ogier stadny ze świadectwem, bez wad, ujeżdżony w kubańskim kozackim oficerkim dywizjonie, pod wierch dla oficera. Wiadomość: Pańska 66, mieszk. 58, II-e piętro. 2777r

Całe urządzenie z 4-ch pokojów do sprzedania w całości lub częściowo. Cena bardzo przystępna. Ulica Wspólna № 28, od 1 do 4-ej, wiadomość u stróża. 28319

Do sprzedania palto meskie ciepłe futro i kolebka żelazna w rodzaju łóżeczka niedrogo. Kaliksta № 9, od godz. 1—6-ej. 27940

Do sprzedania meble puchowe kryte jedwabnym pluszem. Wilcza № 2, mieszkania 6. 2794r

Do sprzedania tanio bufet 5 łok. długi i 1½ szeroki, z blatem dębowym i szufladami. maszynka do odgrzewania przekąsek, pompka do piwa, maszynka do obiągania piwa i trzy duże znaki. Wiadomość: Krucza № 20, w restauracji. 28561

Do sprzedania szeslong, otomana, dobrze zrobione, włosem wysłane, tanio. Leszno 18, m. 60, drugie podwórze. 28618

Do sprzedania tanio maszyna do szycia bardzo mało używana, lustra, rozmaite przedmioty platerowane. Szkolna 8, m. 17. 2808r

Dolman zielony pluszowy z mufką i kapeluszem, mało używany, z powodu żałoby do sprzedania. Podwale № 3, m. 10. 28518

Do sprzedania piec meidingerowski, duży, elegancki, drzwiczki hermetyczne do pieców niklowane, dwie szafy duże orzechowe masiw, wanna duża cynkowa, dwie beczki do kapusty winiówki nowe. Niecała № 2, mieszk. 13, rano do 10-ej, po południu od 3 do 5-ej. 28623

Faeton lekki w dobrym stanie na jednego konia kupię. Oferty dla S. W. W. 10 Kurjer Warszawski. 28175

Fortepian 7 oktaw do sprzedania lub wynajęcia. Chłodna № 34, m. 8. 28441

Fortepian Hofera, bardzo mało używany, do sprzedania. Ulica Leszno 18, wiadomość u stróża. 27582

Fortepian zagraniczny, mało używany, do sprzedania, pianina do wynajęcia. Nowy-Świat 1, mieszk. 12. 28505

Fortepian w dobrym stanie, machoniowy, o 7 iu oktawach; tamże meble machoniowe granatowym rypsem kryte do sprzedania tanio. Nowogrodzka № 7, m. 3. 28488

Fabryka mebli giętych, Wąski Dunaj № 20, róg Podwala, poleca meble najświeższe fasony po cenie niskiej, krzesła od rs. 18 tuzin. 38482

Fortepian krótki, czarny, bardzo dobry, sprzedaję, rs. 160. Chłodna 6, wprost kościoła, w magazynie kapeluszy damskich Marji Grabowskiej. 28619

Fortepian i pianino Bechsztejna tanio do sprzedania. Ulica Daniłowiczowska 4, lombard. 28624

Fortepian sprzedaję, zamieniam, wynajmuję, reparacje, strojenia. Nowy-Świat 56, Kędzierski. 25206

Fortepian Hofera w zupełnie dobrym stanie do sprzedania. Chmielna 13, 4. 28203

Fortepian Krala Seidlera 7 oktaw, mechanika angielska za nizką cenę do sprzedania.— Chłodna 56, m. 40. 28261

Fortepian krótki czarny o 6½ oktawach do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 5 u stróża Józefa. 28226

Garnitur mebli machoniowych sprzedaję tanio. Mazowiecka 11, m. 36. 28163

Garnitur mebli, stół jadalny, stolik do kart, szafki kuchenne tanio do sprzedania. Szpitalna 12, m. 17. 28554

Herofon z nutami do sprzedania. Krucza 46, mieszk. 1. 28527

Jest do sprzedania fortepian o 7-iu oktawach fabryki Kapsla, krótki, w dobrym stanie.— Marszałkowska № 114. mieszk. 15. 28522

Jest do sprzedania: lisy za 15 rs., porcelana saska, grzebienie szyldkretowe, antyki i szal francuzki. Ulica Jerozolimska № 67, mieszkania 30. 28166

Kredens do sprzedania. Mazowiecka № 11, mieszk. 23. 28052

Kasy ogniotrwałe, okucia do drzwi i okien, angielskie kłódki, zatrzaski, zasuwy wyrobu własnego. Wszelkie obstalunki. G. Goltschalk w Warszawie, Elektoralna № 15, wprost Orlej. 2686r

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Marszałkowska 125, Sikorski. 24441

Kandelabry, łóżka ozdobne, garniturek fantazyjny, szafy, stół, krzesła. Jasna 2. 28602

Lankastrówki dwie tanio sprzeda skład broni Bekker, Krakowskie-Przedm. 40. 28583

Lustro w złoconych ramach tanio sprzedam. Zielna 11, mieszk. 2. 27983

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. Marszałkowska № 103, od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 28591

Meble tanio! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, otomana, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, między Złotą a Sienną, mieszkania 15, parter, w drugiej bramie. 27304

Maszyna Singiera do sprzedania. Ul. Leszno № 25, m. 10. 28586

Meble kryte (kanapa, 2 fotele, 6 fotelików), stół. Orla 11, mieszk. 1. 28546

Meble nowe i używane tanio, garnitury od rs. 50, otomany 24, szeslongi 17, kompleciki cztery krzesła i kanapa 30. Zakład przyjmuje wszelkie obstalunki i przeróbki.— Marszałkowska 117, Myszkowski. 28302

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na lewo. 28067

Meble za bezcen, garnitur czarny, orzechowy, urządzenie jadalni dębowe, lustra, szeslong, komoda, biuro, inne rozmaite meble.— Zielna 39, mieszk. 14. 28239

Motory gazowe 2 i 3-konny fabryki Deutz, kilka miesięcy używane, w zupełnie dobrym stanie, są tanio do nabycia. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod lit. K. Z. 28269

Meble tanio, garnitury czarne, orzechowe, otomany, szafy, łóżka, umywalnie, kredensy, krzesła, stoły dębowe. Mokotowska 59, przy Placu św. Aleksandra, prawa oficyna, Koperski. 26226

Meble za bezcen, garnitur czarny, orzechowy, lustra rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslong, szafki lustrzane. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 28417

Mleko wyborne wiejskie w każdej porze po kop. 8 kwarta, z dostawą do domów. Tamka 23, mieszk. 8. 28172

Meble, garniturek damski utrechtem kryty, roboty Simlera, sprzedam. Krakowskie-Przedmieście 15, m. 8. 28515

Na raty zegary ścienne, regulatory, budziki u zegarmistrza W. Ostrowskiego, Plac św Aleksandra 14. 26346

Na raty lustra sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga, Rymarska 8. Proszę uważać na dokładny adres i na numer 8. 26409

Obrusy jutowe eleganckie, nadzwyczaj trwałe rs. 1.50, kapy rs. 2, portjery odpasowane 5. Makow, Solna 9. 28465

Obuwie zgrabne, trwałe, tanie, męzkie, damskie dziecinne, wybór wielki. Kłobukowski, Orla 14, od Leszna 17. Filja na Pradze, Targowa 8. 28528

Otomana do sprzedania urzędowej roboty, tanio. Bracka 4, szwajcar wskaże. 28627

Pianino nowe amerykańskie sprzędaję najdogodniej, wydzierżawiam, strojenia. Jerozolimska 84. 28032

Pianino mało używane do sprzedania. Żórawia 30, mieszk. 5, w dni powszednie od godziny 1—4-ej po poł. 28217

Pianino lipskie, jak nowe, z powodu przeprowadzki za rs. 330. Warecka № 9, mieszkania 15. 28279

Poszukuje fortepianu, pianina sprzedaję, wózek dziecinny. Marszałkowska 100, mieszkania 12. 28131

Pianino zagraniczne zaraz do sprzedania.— Hortensja 7, m. 12. 28575

Potrzebny mopsik czystej rasy. Wspólna 54, m. 1. 28608

Rowery nowe i używane oraz przybory i części składowe poleca zakład mechan. specjalny J. Pietruszewskiego, Leszno 36, gdzie także przyjmuje się wszelkie reparacje. 2805r

Sprzedaje się stołek geometryczny używany z alidadą, orientir busolą i kipregelem za 70 rs., busola z trójnogą za 15 rs. i luneta polowa za 20 rs. Skład cygar Wandalin i S-ka, Warszawa, Plac Teatralny № 11. 28038

Sprzedaję tanio pluszową rotundę nieużywaną, suknię jasną, bluzeczkę i inne rzeczy. Ciepła 10, m. 2. 28513

Szynel prawie nowy dla ucznia wyższego wzrostu, szkoły realnej, do sprzedania. Solna 17, mieszk. 3. 28485

Szuba prawdziwe nurki, czapka bobrowa tanio. Ferdynand Himml, Krakowskie-Przedmieście 40. 28570

Sofa, szeslong, fotel, kanapa, napoleonki.— Krakowskie-Przedm. 12, m. 8. 28596

Sprzedam słodu pudów 250 wyborowego na piwo bawarskie. Wiadomość: Twarda № 46, mieszk. 1. 28632

Trzy maszyny pończosznicze w dobrym stanie. Chmielna 64, mieszk. 7. 28356

Termometry pokojowe od kop. 15. Wielki wybór termometrów zaokiennych, kąpielowych i lekarskich u optyka Frankowskiego, Nowy-Świat 61. 2775r

Widok domu № 23, mieszkania № 10. Spiesznie sprzedaję meble, lampy. 28555

Za rs. 20 garnitur mebli używany, bordo brokatelą kryty. Ulica Dzika № 20, mieszkania 42. 28289

Z powodu nagłego wyjazdu jest do sprzedania pianino i rozmaite meble. Krucza № 32 m. 14, od 11 do 3-ej. 28190

100 kóp kapusty na pniu jest do sprzedania. Wiadomość: Mazowiecka № 20, u stróża. 28599

Interesa handl. i mająt.

Agentur poszukuje zdolny i solidny agent. Oferty w Kurjerze pod „Solidność." 28354

Apteka. Z powodu zmiany interesu do odstąpienia, pozwolenie na otwarcie apteki wiejskiej, w bardzo dobrym punkcie.—Oferty Kurjer pod „Pozwolenie." 28566

A) Sprzedam tanio modne palto damskie, oraz szkło stołowe i szklanki, klosze do owoców, garnitury do likieru.—Hortensja 7, mieszkania 11. 28615

A) Do przedsiębiorstwa egzystującego od lat 80-iu w Warszawie, może być dopuszczony wspólnik z kapitałem 6 do 7,000 rs. Wiadomość bliższą udzieli p. Koleżak, Chmielna 31, m. 2, od 3—5 po poł. 28508

Browar dla wyrobu piwa bawarskiego, ze znakomitą wodą, w dobrach Radonie, 4 wiorsty od Grodziską, stacji kolei wiedeńskiej, jest do wydzierżawienia lub poszukuje się wspólnika specjalisty. Browar ten jest dawno prowadzony, ma wyrobioną klijentelę, obecnie nowoodbudowany, z wszelkiemi rekwizytami. Wiadomość na miejscu lub Długa № 20, u adwokata przysięgłego Smoleńskiego. 27139

Domy w bardzo dobrym punkcie miasta położone za 30,000 i za 130,000 do sprzedania.— Leszno 18, m. 39, do 11-ej zrana. 27581

Do sprzedania nieruchomość, ul. Chłodna № 925, dochód rs. 3,200. Obszar placu, intratność miejscowości, umożebnia obudowanie. Wiadomość: Mazowiecka 4, m. 10. 26694

Do sprzedania dom z oficyną i ogrodem, na Pelcowiźnie. Wiadomość w sklepie mydlarskim, róg Twardej i Żelaznej. 26727

Dla założenia na większą skalę przez specjalistę papierowego interesu, poszukiwany jest wspólnik z kapitałem od 6,000 do 8,000 rs. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. T. M. № 40. 28333

Do sprzedania dystrybucja i materjały piśmienne, № 19 domu ul. Bednarska. 28543

Dla pp. emerytów i emerytek. Potrzebne jest zaraz rs. 1,300, zapewnienie na dom w mieście powiatowem, przy kolei, od Warszawy dwie godziny jazdy, w procencie daje mieszkanie i całodzienne utrzymanie.—Wiadomość ulica Piwna 13. m. 62 a. 28541

Do ulokowania zaraz rs. 10,000, na hypotekę miejską w Warszawie, na № 1. Wiadomość u rejenta Maciejewskiego. 28550

Do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjny, ze sprzedażą nafty, z powodu wyjazdu, na dogodnych warunkach.—Ulica Leopoldyny № 2. 28565

Do odstąpienia wspólny interes, bardzo procentujący; potrzeba kapitału rs. 2,000.—Wiadomość: Smolna róg Nowego-Światu, w sklepie mydlarskim. 27727

Handel wstążek, tiuli wartości 3,000 rubli kompetentnym do odstąpienia za gotówkę 1/6 wartości, resztę na dogodnych warunkach. Wiadomość od 3—5, Daniłowiczowska 16, m. 14. 28223

Kawiarnia do sprzedania zaraz, za bardzo przystępną cenę, z powodu wyjazdu, Dwa wejścia z najruchliwszych ulic.—Wiadomość: Senatorska № 2, w dystrybucji. 28594

Krowiarnia do sprzedania, w ogrodzie.—Wiadomość: Koszykowa 45, m. 2. 28609

Kawiarnia do sprzedania.—Wiadomość na miejscu. Próżna № 3. 28483

Kantor przewozowy Z. Morzycki i S-ka, Tłomackie 4, uskutecznia przeprowadzki na specjalnych wozach ressorowych, z gwarancją za całość mebli, wstawieniem takowych w mieszkaniu i t. p., zajmuje się odbiorem towarów z kolei, statków, poczty, oraz wysyłką tychże.—Poleca skrzynie i pudełka pocztowe własnego wyrobu.—Posiada na składzie cement Grodziec. — Podejmuje się opakowań fortepianów, mebli, szkła itp. 2557r

Magle do sprzedania. Wiadomość: Pańska № 23. 27994

Mydlarnia do sprzedania w dobrym punkcie. Wiadomość: Krucza 38, m. 18. 28567

Magle do sprzedania z powodu wyjazdu.—Nowogrodzka 13, mieszk. 5. 28579

Magle do sprzedania.—Nowy-Świat № 57. 28595

Magle są do sprzedania.—Hoża 51. 28519

Magle do sprzedania. Wiadomość: ul. Pańska № 50. 28496

Nowolipie № 34. Sklep wiktuałów do sprzedania. 28634

Na Petersburg zastępstwa większej fabryki, poszukuje rutynowany handlowiec z branży metalicznej, zamieszkały tam od lat kilkunastu i mający rozległe stosunki. Ewikcja zupełna, referencje pierwszorzędne. Oferty do Kurjera dla „Reprezentanta." 28620

Odstąpię zaraz sklep spożywczy, ze sprzedażą wody gotowanej i herbaty.—Ul. Wronia 43. 28615

Ogród owocowy do wypuszczenia w dzierżawę przy stacji kolei żelaznej. Wiadomość: Złota 22, m. 2. 28002

Potrzebne 25,000 rubli na pierwszą hypotekę majątku ziemskiego w gubernji lubelskiej. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod „25,000". 28292

Potrzebny jest wspólnik z kapitałem 2,000 rubli do interesu dobrze procentującego. Wiadomość przy ulicy Chmielnej № 46 w sklepie Pauliny Pniewskiej. 28246

Pralnia do sprzedania z powodu wyjazdu. Chłodna № 16. 28534

Pralnia bielizny, od frontu, w dobrym punkcie, do sprzedania. Wiadomość w składzie węgli.—Ul. Długa № 30. 28486

Potrzeba 3,400 rs., na pierwszy numer hypoteki, zaraz, № 30 Elektoralna, mieszk. 8, od 12 do 4. 28481

Restauracja do sprzedania bardzo tanio, z powodu nagłego wyjazdu.—Żórawia 22, w sklepiku. 28562

Rubli 4,000 do ulokowania zaraz na pierwszy numer hypoteki domu w Warszawie, bez pośrednictwa. Złota 34, m. 8. 28344

Rs. 1,000 jest do wypożyczenia na nieruchomość w Warszawie. Jerozolimska 78, mieszkania 9. 28153

Restauracja w punkcie targowym do odstąpienia zaraz z powodu zmiany interesu. — Wiadomość: ulica Marszałkowzka 48, skład węgli. 28233

Restauracja do odstąpienia w każdym czasie, z powodu wyjazdu, na dogodnych warunkach, w dobrym punkcie.—Wiadomość u rządcy domu. Sienna № 33, m. 5. 28612

Skład mąki i legumin w najlepszym punkcie z powodu słabości do sprzedania. Wiadomość: Krucza № 38, mieszk. 18. 28092

Sklep wiktuałów spożywczych do sprzedania w dobrym i wyrobionym punkcie. Wiadomość: róg Berga i Włodzimierskiej, w Banku Handlowym, u szwajcara. 28027

Skład wódek egzystujący od lat kilkudziesięciu do sprzedania. Wiadomość: ul. Podwal № 16, mieszk. № 10, od 8—10 ej rano i od 4—6 po poł. 28199

Sklep kolonjalny, Mazowiecka № 16, do sprzedania, istniejący lat 10 za bardzo przystępną cenę. 28158

Skład węgli do sprzedania. Ulica Dzielna № 18, wiadomość na miejscu. 28176

Sklep do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Pańska № 89. 28207

Sklep spożywczo-dystrybucujny z owocami sprzedam tanio z powodu niemożności prowadzenia dwóch. Królewska 10. 28240

Sklep spożywczy z mieszkaniem, do sprzedania. Świętokrzyska № 3. 28198

Skład mąki i legomin, dający kilkaset rubli obrotu miesięcznie, na dogodnych warunkach do sprzedania.—Wiadomość: Nowolipie № 17, m. 11. 28577

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, w najlepszym punkcie miasta, do sprzedania, komorne 6 rs.—Długa 55. 28540

Sklep spożywczo-dystrybucyjny sprzedaje się, istniejący lat 30. Śliska № 27. 28547

Sklep spożywczy z dystrybucją, właściciel pieczywa płaci komorne. Wiadomość w restauracji, № 13, róg ulic: Żórawiej i Aleksandrowskiego placu. 28549

Sklep dystrybucyjno spożywczy do sprzedania. Krucza № 42, w sklepie. 28578

Skład węgli do sprzedania. Furmańska 6.—Płac i mieszkanie 14 rs. 28399

Sklep mydlarski do odstąpienia. Wiadomość: Graniczna № 7, w sklepie Wargona. 28075

Sklep wiktuałów zaraz do sprzedania. — Wilcza № 9. 28582

Skład węgli do zprzedania.—Krucza № 11. 28600

Sklep do sprzedania spożywczo-dystrybucyjny.—Ulica Pańska № 88. 28001

Sklep wędlin do odstąpienia, na przystępnych warunkach, za rogatką. Wiadomość: w sklepie, ulica Bielańska № 15. 28522

Sklepik wiktuałów do sprzedania.—Ulica Towarowa № 18. 28512

Sklep spożywczo-dystrybucyjny zaraz do sprzedania. — Wiadomość: Książęca 6, w sklepie spożywczym. 28491

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, egzystujący lat 20, z powodu wyjazdu jest do sprzedania za przystępną cenę. Róg Prostej i Wroniej № 24. 18631

Skład węgli do sprzedania, w dobrym punkcie, można pomieścić od 3 do 4 wagonów. Wiadomość: Piwna 13. u Purzyckiego. 28484

Sklep spożywczy z wystawą, do sprzedania, od 15 do 25 rs. dziennego targu.—Ulica Chłodna № 33. 28475

Wypożyczę rs. 1,500 - 2,000 na dobrą hypotekę. — Oferty przyjmuje Kurjer dla „Zygmunta." 28501

Z powodu zmiany interesu, sprzedam tanio sklep kolonjalny, dystrybucyjno-spożywczy.—Tamka 20. 28617

Zastępstw i reprezentacyj poszukuje zdolny i mający rozległe stosunki młody, solidny kupiec. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Stosunki." 28353

Lokale.

A) A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Nowo-Senatorska № 6, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 38r

Aleja Jerozolimska № 25, m, 6. Z powodu wyjazdu, do wynajęcia na kilka miesięcy elegancko umeblowane trzy pokoje, przedpokój, kuchnia. Widzieć można od godziny 12-ej do 3-ej. 28196

Do wynajęcia pokój z balkonem, od frontu, pierwsze piętro. Nowolipie 4. 2779r

Dla osoby przyzwoitej przy familji do najęcia—na parterze pokój z alkową i kuchenką. Mazowiecka 4, m. 10. 26693

Dla panienki lub starszej osoby pokój, przy zacnej, inteligentnej rodzinie, może być z całem utrzymaniem. Nowogrodzka 22, mieszkania 10. 28359

Do wynajęcia pokój o dwóch oknach, może być z meblami i utrzymaniem. Nowo-Wielka № 13, m. 1. 28389

Do wynajęcia 8 pokoje, przedpokój, kuchnia, pierwsze piętro, dwa wejścia. Ulica Kaliksta 17. 27729

Do wynajęcia zaraz duża murowana sala na warsztaty, składy, z mieszkaniem. Nowy-Świat № 9. 28574

Jest ładny pokój umeblowany, dobremu lokatorowi. Marszałkowska 105, m. 5. 28585

Lokal na handel win lub restaurację, egzystujący od lat 30 w mieście powiatowem, przy teatrze, z gabinetami, lodownią, piwnicami, sklepem i ogrodem, do wynajęcia od Nowego-Roku, za cenę rs. 1,200. Wiadomość przy ulicy Hożej № 51, m. 5, od 3-ej do 5-ej. 28276

Na Sewerynowie, przy ulicy Aleksandrja № 14, są do wynajęcia 3 wozownie ze stajnią, wraz z obszernym placem. Wiadomość u rządcy domu. 28569

Nowy-Świat 1. Sklep egzystujący od 7-u lat na dystrybucję i materjały piśmienne, z wyrobionymi klijentami, do wynajęcia od 1 października, na ten sam proceder lub też na inny. Wiadomość na miejscu. 28310

Potrzebne są 2 pokoje, przy porządnej familji, z meblami, usługą i samowarem, w blizkości uniwersytetu. Wiadmość: hotel Polski № 31. 28224

Pokoje umeblowane, zaraz do wynajęcia. Krakowskie-Przedmieście 5, m. 25, pałac hr. Krasińskich. 28271

Pokoje z całodziennem utrzymaniem dla kobiet lub emerytów. Fortepian. Chłodna № 58, 28. 28237

Pomieszczenie dla jednej osoby, kobiety, przy rodzinie. Marszałkowska № 138, mieszkania 5. 28397

Potrzebny zaraz pokój dla kobiety, przy dystyngowanej rodzinie, blizko Alei Jerozolimskiej, za gotówkę lub lekcje, jakoteż obiady. Wspólna № 13, m. 7. 28184

Pokoje kawalerskie do wynajęcia. Plac św. Aleksandra, róg Mokotowskiej № 59. 28103

Przechodnia 3. Od 1 października r. b. jest do wynajęcia: 6 lub 7 obszernych pokoi, z kuchnią, 1-e piętro, od frontu, z wszelkiemi wygodami; oraz 3 pokoje z przedpokojem, na kantor lub prywatne mieszkanie. Wiadomość u rządcy. 28162

Pokój kawalerski, do wynajęcia każdego czasu. Pańska 15, m. 2. 28231

Potrzebny jest sklep z mieszkaniem, 2 do 3-ch pokoi i kuchni, lub też mieszkanie w tym samym domu. Zawiadomić: Szpitalna 3, mieszkania 6. 28538

Poszukuje pokoju, osobne wejście, usługa, opał, ewentualnie obiady o 4-ej, zaraz lub od listopada, punkt środkowy. Oferty: kiosk Alei Jerozolimskiej i Nowego-Światu. 2797r

Praga. Do wynajęcia: dwa pokoje, ogród, kuchnia, komórka, 130 rs. rocznie. Ulica Moskiewska № 9. 28537

Pokój do wynajęcia od 1 października dla pojedyńczej osoby, wejście z przedpokoju. Chłodna 24, m. 5. 28497

Pokój frontowy, wejście oddzielne, 1-e piętro, do wynajęcia w każdym czasie. Nowogrodzkka 17, m. 4. 28573

Pokój na dole, od frontu, z meblami i obiadami. Warecka № 7, m. 5. 28507

Pokój frontowy, oddzielne wejście, usługa, opał, herbata, rs. 10 miesięcznie. Solna 21, mieszkania 10. 28557

Pokój duży, ciepły, widny, zaraz do wynajęcia, 10 rs. Komitetowa 1, m. 7, 28552

Pokój do odnajęcia, może być z całodziennem utrzymaniem. Krucza № 9, m. 15. 28598

Pomieszczenie z utrzymaniem lub pokój, przy rodzinie. Sienna 18, m. 3. 28604

Pokój z usługą, meblami lub bez do najęcia. Zielna 13—15. 28589

Pokój lub dwa, umeblowane, do wynajęcia. Piękna 8, m. 7. 28511

Salonik duży ciepły, oddzielnie, lub z drugim sypialnym, umeblowanie, usługa, samowar. Szpitalna 1, m. 6. 28262

Tanie mieszkanie! Na wsi o 3 godziny drogi od Warszawy do wynajęcia 7 pokoi w murowanym domu, na cały rok. Adres w hotelu Polskim u szwajcara. 27198

Wyborny rozkład, 3 pokoje, przedpokój, kuchnia z wygodami, 3-cie piętro. Chmielna № 47. 28294

W każdym czasie do najęcia pokój, z przedpokojem, z osobnem wejściem, za rs. 8 miesięcznie. Wiadomość u gospodarza, № 11 Marjensztadt. 28535

Zaraz do odnajęcia mieszkanie, na pierwszem piętrze, składające się z 5-u dużych pokojów, przedpokoju, pasażu, garderoby i kuchni. Rozkład bardzo odpowiedni dla lekarza, prawnika, lub na biuro. Wiadomość w magazynie Lotha Krak.-Przedm. 17. Tamże do sprzedania za połowę ceny szynel simowy, prawie nienżywany, dla ucznia wyższych klas gimnazjum filologicznego. 28516

Zaraz do najęcia pokój ładny, z meblami dla pojedyńczej osoby, przedpokój wspólny, wejście frontowe. Mokotowska 58—6. 28525

1 obszerny pokój, kuchnia, lub 3 pokoje, kuchnia, do wynajęcia od kwartału. Piękna № 45. 28573

2 pokoje na kantor lub dla adwokata do odstąpienia zaraz. Wiadomość: Daniłowiczowska 8, mieszkania 3, wtorki i piątki 12-ta do 2-ej. 2737r

Doniesienia rozmaite.

Była właścicielka ziemska, rada otworzyć prywatną kuchnię, potrzebuje jednak mieć odpowiednią liczbę stołowników, życzących sobie zdrowe i smaczne spożywać potrawy. Wiadomość: Podwale № 22, m. 4. 28558

„Couturiere" wydanie 4-te dwutygodnik paryzki rocznie 10 rs., abonament podług kursów. Kottecki, Graniczna 12. 27593

Dziewczynka ładna, zdrowa, miesiąc mająca, matki zamężnej. nie chrzczona, do oddania na własność. Żórawia 9, m. 22. 28626

Fotografje pospieszne we dwie godzin, oraz zwyczajne, ładnie wykończane, najtaniej wykonywa zakład Fr. Kulewskiego. Chłodna № 12. 28616

Fabryka piór strusich J. Gliwic, Niecała № 8, poleca wielki wybór ostatnich nowości na sezon w piórach, fantazjach i ptakach, po cenach możliwie nizkich. Przyjmuje także wszelkie obstalunki na plumaże i boa, oraz pióra do farbowania, prania i fryzowania na sposób paryzki. Tamże potrzebna jest panna zupełnie uzdolniona. 27447

„Febus". Skład nafty i benzyny russkiej Najwyżej zatwierdzonego Towarzystwa Braci Nobel, Marszałkowska 146, dostawia naftę do mieszkań po 26 kop. garniec. Zamawiać można na miejscu lub w sklepach stowarzyszenia „Merkury." Brenery, szkła, knoty, części zapasowe do lamp wszelkich systemow. 28010

Można egzercytować się na fortepianie. Świętokrzyzka 9, m. 12. 2810r

Mopsik (suczka) zaginęła, (Grzybów), 23 września. Zawiadomić za dobrą nagrodą. Erywańska 3. 28572

Mamka młoda, ze świeżym pokarmem, bez długu. Ulica Chmielna № 98, wiadomość u stróża. 28531

Najmodniej ubieram kapelusze od 30 kop. Zgoda № 5. m. 16. 28630

Najtańsza introligatornia przy księgarni Bukowieckiego, Marszałkowska 100, wprost dworca kolejowego. 27837

Osoba inteligentna, robiąca kapelusze, krawaty, lub coś podobnego, może korzystać ze wspólnego sklepu, wystawa ładna, punkt dobry. Adres: kiosk, Leszno, róg Rymarskiej. 2796r

Ogrodowa 23. Tapicer Konstanty Sekita wykonywa meble, rolety, materace najtaniej, sumiennie. 28517

Obiady odstąpię. Chmielna 30, 4, wiadomość: 9 ta do 11-ej rano. 2795r

Okryć i żakietów damskich podejmuje się krawiec. Nowy-Świat № 38, mieszkania № 8. 28090

Obiady prywatne, gospodarskie, 5 dań, 30 kop. Chmielna 10, m. 6. 28320

Pracownia sukien i okryć damskich „Teodory." Nowolipie № 8, m. 16. 28137

Przyjmuję panienki do egzercytowania. Marszałkowska 131, m. 8. 28215

Potrzebna jest panienka lat 10 do wspólnej nauki. Kaliksta 17, m. 5. 28205

Rs. 4 za oddanie kolczyka zgubionego we wtorek, przechodząc Niecałą, placem Teatralnym i Senatorską. Szeroka-Freta № 4. Gumiński. 28610

Wyuczam w krótkim czasie kwiatów, za małem wynagrodzeniem, u siebie i po domach. Świętokrzyzka 9, m. 5. 28495

W. Powtórnie zniżone ceny staników trykotowych, wybór wielki. Marszałkowska 129, oficyna. 28253

W. Najtańsze! trwałe! pończochy, skarpetki, hafty, wybór wielki, „Wanda." Marszałkowska 129. 2825[illegible]

W. Dokładnie uczę roboty pończoszniczej uczennicom stałe zajęcie. Marszałkowska 129. 28255

Załatwiam korespondencje handlową i prywatną, również wszelkie tłómaczenia w językach: niemieckim, francuzkim, angielskim, polskim i russkim. Złota 39. m. 31. 28044

Zaginął w dniu 27 b. m. pies, ceter, „Kafr," maści żółtej, odprowadzić: Twarda 59, m. 4, za nagrodą. 28232

8 rs. nagrody, za znalezienie palta jesienno go zgubionego 10/22 września w przejeździe z dworca Petersburskiego na Nowolipie. Palto ciemne w granatowym odcieniu w pasy, kołnierz aksamitny, podszewka i kieszenie z flanell brązowej w kratki, podszewka rękawów czarna. Adres: Nowolipie 23, do stróża. 2952r

W drukarni *Kurjera warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 19 Сентября (1 Октября) 1891 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).